REV. IE. JOSÉ WOJNAR
A-C. C. BYSTRONSKI
COM FELICIANO - RGS.

LUD

NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POŁUDN. — ZAŁOŻONY W 1920 R.
"LUD" ("O POVO") O MAIOR JORNAL POLONÊS DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920

Curitiba — 16 października — (outubro) — 1968 — Nr 2986 — (41/68)

Wymagania gubernatora z Minas,

Gubernator Minas Gerais — Israel Pinheiro domaga się od władz pozwolenia, by zainstalować w tym Stanie (Três Marias) fabrykę niemieckich samolotów "Dornier". Gubernator chce wykorzystać obecność prezydenta tego przedsiębiorstwa w Brazylii — Justusa Dornier, by rozstrzygnąć tę sprawę "na gorąco". Modelem "Dorniera" ma być samolot na 12 pasażerów i 1.200 kg ładunku. Posiada 2 motory, może startować na przestrzeni 150 m, rozwijając szybkość od 55 do 300 km na godzinę.

LIST DO POLAKOW W BRAZYLII

Czcigodni i Drodzy Bracia Kapłani! Drogie Siostry! Najmilsi w Chrystusie Rodacy!

Trud trwającej miesiąc wędrówki po południowych Stanach rozległej i pięknej brazylijskiej krainy dobiegł kresu. Nie przerwała się jednak żywa więź duchowa nawiązana z Wami w ciągu naszych wspólnych modlitw i spotkań; nie kończy się tak szczęśliwie rozpoczęta nasza współpraca w Zbawczym dziele Jezusa Chrystusa przez Jego święty Kościół, który nas, już bardzo bliskich węzłami pochodzenia, łączy jeszcze mocniej w duchu ewangelicznej miłości. Ufam gorąco, że te więzy jedności i miłości będą się zacieśniały wśród Was, między Wami a Kościołem świętym w Polsce oraz między Wami, a biskupem, który Was imieniem tego Kościoła nawiedził i jest dany Wam przez Najwyższego Pasterza i Ojca świętego Pawła VI.

Spoglądając na te dni wspólnie spędzone z Wami z radością i wzruszeniem, wciąż widzę i odczuwam bardzo żywo Waszą gorącą wiarę, której dowodów tak wiele doświadczyłem i zgromadziłem.

Tymbardziej są one godne podziwu, że każdego kto poznał dzieje Waszych Ojców i tych kilku pokoleń polskiej krwi zrodzonych na ziemi brazylijskiej, wie dobrze, iż wiara ta przechodziła różne próby i doświadczenia mogące ją osłabić, a nawet zniweczyć! Z bólem trzeba powiedzieć, iż bywaliście opuszczeni nawet przez tych, którzy z racji swego posłannictwa powinni byli w sposób szczególny o Was się troszczyć. Toteż szczególnie godnymi uznania i podziwu byli i są ci kapłani polscy, którzy w najcięższych czasach byli z ojcami Waszymi i z Wami.

Kościół w Polsce cieszy się, że przetrwaliście czasy próby i dziś z ufnością i dynamizmem budujecie lepszą przyszłość. W tym dziele pragnie Wam pomóc posyłając do Brazylii kapłanów pełnych gotowości i ofiary w posługiwaniu ludowi Bożemu. Przy tych kapłanach trwajcie, z nimi jak najlepiej współpracujcie w duchu jedności i miłości, złączeni w jedną wielką rodzinę pochodzeniem i pięknymi tradycjami. Wówczas, gdy jedność, solidarność i współpraca zapanują we wspólnotach Waszych i staną się wybitną ich cechą, będziecie zdolni wnieść w całej pełni w dobro ogólne brazylijskiego społeczeństwa wspaniałe wartości tego narodu, z którego wyszli Wasi przodkowie i będziecie zdolni pomóc narodowi polskiemu.

Dziękuję wszystkim kapłanom polskim i siostrom polskim oraz kapłanom i siostrom polskiego pochodzenia za trud, ofiarę i wspaniałą pracę duszpasterską i dziękuję również za okazaną mi pomoc. Składam wyrazy podzięki Komitetom przyjęcia, organizowanym w różnych miastach i osiedlach oraz wszystkim Wam, Drodzy Rodacy, za liczne dowody sympatii i dobroci doznane w tak wyraźnej i wzruszającej postaci, pełnej życzliwości i przywiązania.

Życzę Wam, Najmilsi, abyście wsparci łaską Bożą i pomocą Matki Bożej, budowali w jedności i miłości dalsze jutro Kościoła w Brazylii i wielkość tego pięknego kraju. Pamiętajcie zawsze o Polsce, ukochanym Kraju Waszym lub Waszych przodków.

Z głębi serca pozdrawiam Was i błogosławię.

Pôrto Alegre, 27 września 1968 r.

† Władysław Rubin

Po III Festiwalu Piosenki

Skończył się w Rio de Janeiro III Międzynarodowy Festiwal piosenki z udziałem piosenkarzy kilkudziesięciu państw. Pierwszą nagrodę odniosła piosenka brazylijska "Sabiá" — muzyka — Tom Jobin, tekst Chico Buarque da Holanda. Na drugim i trzecim miejscu uplasowali się piosenkarze Kanady i Stanów Zjednoczonych. Polska reprezentowana była przez piosenkarkę Annę Jakowską.

Deputowany zagrożony "kasacją"

Deputowany federalny Marcio Moreira Alves z MODEBRY zagrożony jest utratą praw obywatelskich na 10 lat, ponieważ 2 razy przemawiał z trybuny, zachęcając mieszkańców Brasilii, by nie brali udziału w defiladzie wojskowej z okazji Dnia Niepodległości (7 września). Takie wystąpienie deputowanego uważane jest przez dowódców jako demoralizujące całą armię. Generalny prokurator Republiki wniósł tę skargę do Najwyższego Trybunału Federalnego.

Krajowa produkcja nafty

Ze statystyki ogłoszonej przez Petrobrás wynika, że w ciągu 15 lat swej działalności — przedsiębiorstwo to wydobyło olej w ilości 163 tys. beczek dziennie, 400 tys. ton nafty rafineryjnej oraz oleodukty o setkach km długości. Kierownictwo Petrobrás zaprzeczyło pogłoskom, jakoby eksploatacja nafty tej firmy była deficytowa. Gen. Artur Candal — szef Petrobrás nadmienił, że stwierdzono obecność ropy naftowej w delcie rzeki Amazonas oraz w dolinie kilku rzek Stanu Espírito Santo.

Brazylianka – "Miss Piękności"

Maria da Glória Carvalho, która zajęła 3 miejsce w konkursie piękności w Brazylii, zdobyła tytuł "Miss świata" na międzynarodowym konkursie w Japonii. Dalsze miejsca zajęły reprezentantki Danii, Tailandii, Kolumbii i Francji.

Nowy port w Rio Grande

Petrobrás nosi się z myślą zbudować nowy port przy mieście portowym Rio Grande specjalnie przystosowany dla wielkich naftowców. Dotychczasowy port był bardzo niebezpieczny ze względu na zbyt otwarte morze, gdzie naftowce wystawione były na fale o 8 metrach wysokości. W dodatku częste i silne wiatry spychały statki na pobliskie mielizny gdzie dziesiątki ich znalazły swój grób.

Lotnisko dla naddźwiękowców

Rząd brazylijski podpisał już umowę z 2 firmami kanadyjskimi na budowę lotniska dla wielkich naddźwiękowców przewożących po 450 pasażerów każdy. Dotąd jednak nie rozstrzygnięto kwestii, czy olbrzymie to lotnisko powstanie w Rio czy w São Paulo. Budowy lotniska podjęły się firmy kanadyjskie: Acres Internacional Ltd." oraz "Parkin Associates".

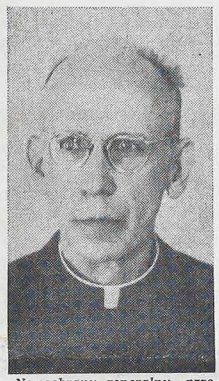

Nowoobrany generalny przełożony Księży Misjonarzy — Przew. Ks. James Richardson, Amerykanin. Informujemy przy tej okazji, że powrócił już do Kurytyby Wice-wizytator Ksiądz Bronisław Bauer.

Mięso baranie na rynku wewnętrznym

Ze względu na okres pozimowy, w którym bydło w całej prawie Brazylii spada na wadze z powodu marnej paszy, rynek wewnętrzny nasycony został mięsem baranim pochodzącym w swej większości z Rio Grande do Sul. Cena 1 kg wynosi 2 kruzeiry nowe. Baranina cieszy się wielkim popytem wśród klasy średniej i robotniczej.

Debaty o rolnictwie

Pod przewodnictwem ministra Rolnictwa — Ivo Arzua odbył się zjazd stanowych władz rolnictwa z São Paulo, Parany, S. Catarina i Rio Grande do Sul, by debatować nad zwiększeniem produkcji mięsa, mleka i zbóż. P. Minister zapewnił obecnych, że uczyni wszystko, by rządowa pomoc finansowa dochodziła regularnie do rąk władz stanowych, bez żadnej zwłoki, wywoływanej dotąd przez biurokrację.

Pensja dla uczonych

W najbliższych dniach p. Prezydent określić ma wysokość pensji jaką pobierać będą uczeni na polu nuklearnym. Pensja ta ma wynieść od 3.300 do 4.100 tysięcy nowych kruzeirów. Jest to swego rodzaju "przynęta" dla uczonych brazylijskich znajdujących się za granicą, głównie w Stanach Zjednoczonych, by powrócili do kraju i pomogli pchnąć naprzód wiedzę nuklearną.

Ziemie w rękach cudzoziemców

Kongresowa komisja finansowa zbadała, że ponad 16 milionów hektarów ziemi w Brazylii znajduje się w rękach cudzoziemców, mianowicie: 2,6 mln. hektarów w Goiás, 1,8 mln. hekt. w Maranhão, 5,5 mln. hekt. w Bahia, 5 mln. hekt. w Pará i 1,7 mln hektarów w Amazonas. Razem wziąwszy, obszary te obejmują powierzchnię równą Stanom Guanabara, Sergipe, Alagoas, Rio Grande do Norte i Paraíba. W związku z tym rząd przygotowuje prawo ograniczające nabycie ziemi oraz wymagające zatwierdzenia ze strony Min. Rolnictwa i autoryzacji Narodowej Rady Bezpieczeństwa jeśli chodzi o tereny o znaczeniu strategicznym.

Poszukiwania Petrobrás'u

Narodowa Kompania Naftowa "Petrobrás" postanowiła przeprowadzić poszukiwania za naftę na terenie Rio Grande do Sul, w Mun. Arrio Grande — w pobliżu miasta Pelotas. Obecność złóż naftowych w tych okolicach znana już jest od dawna przez tamtejszych mieszkańców, dzięki obfitym plamom naftowym istniejącym na terenach bagnistych.

Aresztowanie 1.200 studentów

Policja paulistańska aresztowała 1.200 studentów - uczestników zakazanego kongresu dawnego UNE, którzy zjechali się po kryjomu do jednej z fazend na południu Stanu São Paulo. Prócz licznej broni, policjantom wpadł w ręce obfity materiał subwersywny (propaganda antyrządowa).

Jeszcze jedną scenę z pobytu J. Eksc. Ks. Biskupa Władysława Rubina w Paranie widzimy na powyższym zdjęciu. Tym razem zdjęcie przedstawia nam Ks. Biskupa podczas wizyty w Irati, w otoczeniu dra Edwarda Żelaka, Ks. Rektora Jana Pitonia, Ks. Wendelina Świerczka oraz grupy rodaków.

Liczba bezrobotnych

Brazylijski Instytut Statystyki (IBGE) podaje, że liczba bezrobotnych w Paranie, S. Catarina i São Paulo wynosi 220 tysięcy. W liczbie tej jest 124 tys. mężczyzn i 96 tys. kobiet. Wiek bezrobotnych waha się między 15 a 34 rokiem życia.

Nowa szosa w Paranie

Gubernator Paulo Pimentel inaugurował w tych dniach nową autostradę na odcinku Maringá - Campo Mourão, liczącej 83 km długości. Dzięki niej ożywi się znacznie transport kołowy produktów rolnych na obszarze gdzie żyje 700 tys. mieszkańców.

Migawki ze Świata

★ **Rewelacje w Meksyku.** — Zeznania studentów, że demonstracje studenckie orientowane były przez wybitnych polityków, należących do partii rządowej, wywołały zrozumiałą sensację.

★ **Akcja rządu w Peru.** — Rząd wojskowy gen. Juan Velasco zerwał umowę z amerykańską kompanią naftową "Internacional Petroleum Corporation" o eksploatacji nafty na terenie Peru.

★ **Plan sowiecki.** — W kołach zachodnich mówi się, że Związek Sowiecki zgodziłby się na zjednoczenie Niemiec, pod warunkiem, że NRF wystąpi z NATO oraz zgodzi się na utrzymanie polityki neutralnej w Europie.

★ **Decyzja partii czeskiej.** — Prezydium partii czeskiej zaakceptowało warunki narzucone Czechosłowacji przez Moskwę: cenzura prasy, eliminacja z urzędów elementów liberalnych oraz czasowa okupacja Czech przez oddziały sowieckie.

★ **Propozycja Izraela.** — Rząd Izraela opracował nowy plan pokoju ze Zjednoczoną Republiką Arabską, m. in.: traktat o uznaniu wyznaczonych granic, wspólna deklaracja o nieagresji oraz otworzenie granic dla Zachodu.

★ **Zginął szef partyzantki w Kolumbii.** — W walkach z oddziałami rządowymi zginął szef partyzantki kolumbijskiej — Ciro Trujillo Castano. Przy jego zwłokach znaleziono szczegółowy plan akcji subwersywnej.

★ **Kler amerykański podzielony.** — 50 procent kleru katolickiego USA nie godzi się z Encykliką "Humanae Vitae" — odrzucającą limitację urodzin przy pomocy sztucznych środków.

★ **Sprawa "Citroena" we Francji.** — Rząd francuski zabronił przedsiębiorstwu "Citroen" sprzedać akcje włoskiemu "Fiat", twierdząc, że to naruszyłoby żywotne interesy Francji.

★ **Zamach stanu w Panamie.** — Dwóch pułkowników - dowódców Gwardii Narodowej w Panamie dokonało zamachu stanu, obalając z urzędu prezydenta Arnulfo Arias, niedawno obranego przez opozycję.

★ **Lot astronautów USA.** — Stany Zjednoczone wystrzeliły dnia 11 października pojazd przestrzenny "Apollo-7" z 3 astronautami na pokładzie. Podróż kosmiczna potrwa 11 dni, a główną jej misją będzie dokonać połączenia "Apollo" z członem "Saturna-1B" znajdującym się od "Apollo" w odległości 133 km.

★ **Nowa teza sowiecka.** — Delegat sowiecki w ONZ — Andrei Gromyko oświadczył w imieniu Moskwy, że państwa socjalistyczne nie mogą powziąć jakiejkolwiek decyzji bez wyraźnej zgody ZSRR. Teza ta zagraża bezpieczeństwu Rumunii i Jugosławii.

★ **Pokojowa nagroda Nobla.** — Znany prawnik francuski, pochodzenia żydowskiego — prof. René Cassin, otrzymał pokojową Nagrodę Nobla za swą działalność w UNESCO w sprawie pokoju światowego.

★ **Kanada republiką?** — Rząd kanadyjski prowincji Quebec przedstawił rządowi centralnemu sugestię, by Kanada stała się republiką ,zachowując węzły przyjaźni z W. Brytanią i pozostając nadal w angielskiej "Wspólnocie".

★ **Większe szanse Nixona.** — Odmowa ze strony MacCarthy by poprzeć kandydaturę Humphreya, zwiększyła szanse Nixona, który obiecuje zakończyć wojnę w Wietnamie oraz ograniczyć służbę wojskową do ochotników.

★ **Przemysł chemiczny w Italii.** — Rząd włoski postanowił upaństwowić kilka wielkich firm chemicznych, znajdujących się w rękach prywatnych, by nadać temu przemysłowi większy impuls.

★ **Proces sądowy w Moskwie.** — Paweł Litwinow, Larissa Daniel oraz 3 inne osoby skazani zostali za protestacyjne demonstracje przeciw inwazji Czechosłowacji, na 5 lat zesłania.

★ **Potępienie inwazji sowieckiej.** — Przygniatająca większość państw - członków ONZ potępiło jednomyślnie sowiecką inwazję na Czechosłowację. M. in. delegat włoski oświadczył, że inwazja ta opóźniła zegar historii o 20 lat.

★ **Rozmowy: Wilson - Smith.** — Premier angielski oraz Rodezji odbyli rozmowę w Gibraltarze na temat dopuszczenia do rządów większości murzyńskiej oraz powolnego znoszenia segregacji ras. Smith opiera się żądaniom Wilsona.

Nawiedzenie J. E. Ks. Bp. Rubina w Irati

Nasze przyjęcie, wobec braków znanych z "LUDU" przeszło oczekiwania. Nie licząc doborowego szpaleru, jakim Ginásio N. S. das Graças oklaskiwało Dostojnego Gościa, długi wąż aut pojechałpo Niego aż na Nhapindasal, a wiernych było więcej niż na niedzielnej sumie, oprócz księży z sąsiednich parafii i licznych przedstawicieli świeckich władz.

Po udanym wierszyku dziewczynek p. Józef Zawiliński wygłosił następujące zdania:

Ekscelencjo, Najczcigodniejszy Przedstawicielu Księdza Kardynała Wyszyńskiego! Niekłamana duma zgromadziła nas tu przed Twoją przezacną Osobą: możemy i my powiększyć ten szumny korowód rozradowanych serc co Ci składają krocie zasłużonych uniesień i powinszowań. Irati bowiem, jak rzadko która piędź brazylijskiej przestrzeni ma na sobie wyryte spiżowymi literami karty polskiego znoju i Imienia.

A zatem najserdeczniejsze "Bóg zapłać" za te wielkie i bogate odwiedziny Twoje, Najprzewielebniejszy Duszpasterzu polskich Dzieci i Wnuków ,rozsypanych po szerokim świecie. Na pewno Twoje błogosławieństwo i słowo umocni nas w zachowaniu i owocowaniu skarbów pochodzenia naszego. Nie może ich nam uzmysłowić osobiście J. Em. Ks. Kardynał, lecz my nie z mniejszą wiarą i miłością widzimy je i wysławiamy w Twojej znamiennej Osobie i Pracy.

Twoje biskupie namaszczenie przynagla nas abyśmy z należną wiernością i ochotą kochali bez ustanku i wielbili Ojca Niebieskiego, dającego nam Swe odwieczne rozkosze przez św. Kościół katolicki. Twoje — tam u boku Ojca św., tu wśród nas i w ogóle po całej kuli ziemskiej — nieustanne spalanie się dla Dusz ludzkich, chce każdego z synów Ewy zachęcić, żeby i on usuwał ciernie i osty tego padołu płaczu, a współżycie z bliźnim przeistaczał na anielskie obcowanie. Twoje opatrznościowe doglądanie skupisk i serc polskich pragnie jak najczulsza matka, by wyznawcy i potomkowie Orła Białego nie obniżali sarmackiego sztandaru czy charakteru, a jeno z łaski i pod obroną Matki Boskiej Częstochowskiej przedłużali nadwiślańskie cnoty i roboty na drugie Tysiąclecie Polski katolickiej, nie inaczej niż bohaterscy Bracia w Starym Kraju.

Oto, Najukochańszy Gościu i Opiekunie, jak my tu w Irati szanujemy Twoje zbawcze pielgrzymowanie a nasze nie mniej piękne pochodzenie. Oto intencja w jakiej prosimy o Twoje świątobliwe biskupie modły. Oto bukiet naszych biało-czerwonych, bo szczerych i kochających serc, naszych synowskich wdzięcznych dłoni...

Słowa te spotężniały, gdyśmy ujrzeli obok Ołtarza, jak na milenijnym znaczku, w powodzi kwiatów i tę Matkę Boską Częstochowską i te Godła Polski. Dalej, Msza św. po polsku, koncelebrowana, z polskimi pieniami i liczną Komunią św., a głównie natchnione kazanie Najprz. Celebransa, porywające i nie polskich słuchaczy.

Po nabożeństwie "drugie śniadanie" jak w najczulszej rodzinie, wszyscy się cisną do urzekającego Gościa, uszczęśliwieni tak drogim spotkaniem osobistym i pamiątkowym obrazeczkiem. Niestety, czas nieubłagany jak toń morska: dalszy program nawiedzenia pasterskiego zabrał nam J. E. Ks. Bp. Wł. Rubina.

Jeden z obecnych

TRÊS TULIPAS

SOC. INDL. LTDA.

Fabricação de CAMISAS MODERNAS

Praça Generoso Marques, 90 — Lj. 2 Cx. Postal 1332
Galeria Andrade

POSZUKUJE SIĘ!

Samotna Pani — lat powyżej 40, o miłej powierzchowności, łagodnego charakteru, która by chciała poprowadzić dom samotnemu Panu proszona jest o przesłanie swej oferty pod niżej podanym adresem: São Paulo, Rua Souza Lima Nr 200, telefon: 52-3942 — Jan Gąsior.

Nowy Zakład Pogrzebowy w Kurytybie

Ażeby móc lepiej usłużyć tym, którzy w bolesnych chwilach swojego życia potrzebują sprawnej i uczciwej pomocy, powstał w Kurytybie jeszcze jeden zakład pogrzebowy: "Emprêsa Funerária N. Sra. do Perpétuo Socorro" p. Franciszka Kuchennego (Polak) — Rua Nilo Peçanha, tel.: 4-7435, zaraz koło Cmentarza Miejskiego. Zakres usług, których można żądać w dzień i w nocy: trumny, pogrzeby, wyjazdy do jakiegokolwiek miejsca w kraju, załatwianie dokumentów, itp. Zapłatę można uiścić po wykonaniu usług.

Niezapomniany Dzień dla Balsa Nova

Oto teraz macie kapłanów! Tych kapłanów, którzy mogą Wam każdej niedzieli, w tym kościele, całej wspólnocie parafialnej przewodniczyć w sprawowaniu najświętszej ofiary; ofiary zbawczej, ofiary Chrystusowej. Tych kapłanów, którzy tutaj przez Sakrament Chrztu obmywają z grzechu pierworodnego dzieci wasze i czynią z nich dzieci Boże; tych kapłanów, którzy błogosławią nową rodzinę, ażeby podniesiona do godności sakramentu, mogła na wzór miłości Chrystusa do Kościoła, żyć w tej miłości i dawać owoce miłości. Tych kapłanów, którzy stają nad grobem tych, co odchodzą po nagrodę wiekuistą i stają przed sądem Bożym a którzy wówczas tak bardzo potrzebują modlitwy; kapłan ich błogosławi i modli się za nich.

Macie tych kapłanów, którzy w konfesjonałach zasiadają, przynosząc Wam napowrót łaskę utraconą, przynosząc Wam znów życie Boże i dając Wam pociechę, dając naukę jak według Przykazań Bożych iść drogą ziemskiej wędrówki do życia wiecznego.

Macie więc kapłanów; a tych kapłanów posyła Wam Kościół polski. I nie tylko Wam, bo jak widzę, jest tutaj duża rzesza pochodzenia innego aniżeli polskie. Ich także kapłani polscy obsługują, służąc im z całą swą gorliwością, dając im swą żarliwą służbę kapłańską z oddaniem się duszom, dla których kapłanami zostali. Tych kapłanów posyła Kościół polski w wielkiej trosce o dobro Kościoła Powszechnego.

Kościół polski, Kościół w Ojczyźnie waszych ojców, to Kościół, który przez tysiąc lat zawsze był wierny całemu Kościołowi świętemu, Chrystusowi i Jego zastępcy tu na ziemi; to Kościół, który dla wiary niejedno ścierpiał i dziś niejedno znosi. A ten Kościół przez swoją żywotność jest zdolny wysłać swych dobrych synów kapłanów daleko za morze, do Was, ażeby, tam gdzie ich brak, oni byli i służyli wiernym.

Dlatego też moja obecność dzisiaj jest wyrazem świadectwa danego tym kapłanom, którzy są prawdziwymi apostołami sprawy Chrystusowej. Porzucają kraj ojczysty, dom rodzinny, rzucają swoją pracę dotychczasową, która dawała im wiele zadowolenia i wiele przynosiła owoców i może trochę z pewną krzywdą dla tych polskich wiernych w kraju, rzucają swoją Ojczyznę, ażeby przyjść tutaj do Was, ażeby Wam także służyć: słowem Bożym, głoszeniem nauki Chrystusowej, Jego Sakramentami, bez których życie chrześcijańskie istnieć i rozwijać się nie może. To są, Moi Kochani, ludzie, którzy Wam się oddają bez reszty. I pragnąłbym, aby z tej okazji pobytu, obudziły się w waszych sercach jeszcze mocniejsze uczucia wdzięczności wobec nich za to właśnie, że do Was przybyli i że Wam służą; a jeszcze bardziej niż uczucia wdzięczności, bo ich serca na to nie liczą i nie potrzebują, abyście zawsze byli razem z nimi, abyście stanęli mocno przy nich, ażebyście Waszą postawą pokazali, że jesteście tak samo ludem wiernym, jak lud Boży w Polsce; ażebyście pokazali waszą jedność z waszymi kapłanami przez jedność myśli i jedność działania. Cieszę się, że mogę stąd zabrać doświadczenie pięknej pracy polskich kapłanów, tych którzy świeżo przybywają i tych, co dawniej przybyli i tych także, którzy wyszli z waszych rodzin polskich; a jest ich wielu i także posługują całej rodzinie Bożej na tej pięknej ziemi brazylijskiej. Jest to wielka łaska Boża. Dlatego z radością przekażę i Ojcu świętemu w Rzymie i w Polsce Księdzu Prymasowi i Biskupom polskim, dobrą wieść, że kapłani polscy w Brazylii bardzo gorliwie służą ludowi Bożemu; nie oglądając się na nic, ponoszą ofiarę i ogarniają swym sercem wszystkich: i tych co z polskiej wyrośli krwi i korzenia polskiego i tych, co z innych narodowości pochodzą — wszystkich uważając za swoich wiernych i swoją dobrą rodzinę Bożą. Módlmy się o to, aby Wasza wspólnota Boża była coraz wierniejszą i coraz bardziej miłą Bogu, Jezusowi Chrystusowi.

Pozdrawiam Was, Moi Najmilsi, od Narodu Polskiego, i tych którzy dziś Kościołowi polskiemu przewodzą i od tych, którzy w Kościele polskim życiem Chrystusowym żyją. Pozdrawiam Was i życzę Wam, aby miłość Chrystusowa i miłość Boga była w Was jak najbardziej owocną, ażebyście żarliwie wyznawali Boga, stając się coraz lepszymi. W tym duchu też będę modlił się i w tym duchu razem z Wami, będę sprawował tę ofiarę. Na zakończenie udzielę Wam błogosławieństwa jako zadatku wszelkich łask Bożych, abyście nimi wzmocnieni mogli w dalszym ciągu żyć wciąż lepiej według nauki Jezusa Chrystusa. Amen".

Ks. Jan Nowiński T. Chr.

(C. d. n.)

Śp. Józef Jurach

Dnia 19 maja br. zmarł nagle w tragicznym wypadku podczas "festy" śp. Józef Jurach. Urodził się w Guarani das Missões, będąc synem Antoniego i Konstancji z Głowackich. Osiadł początkowo na kolonii Secção 19 — Horizontina. Ożeniony był z Władysławą Chorąży. Od 8 lat zamieszkiwał w Santo Angelo — w Vila Haler, gdzie go spotkała tragiczna śmierć. Pozostawił w żalu żonę i pięć córek: Łucję, Julię, Reginę, Zofię i Antonię. Przy licznym udziale krewnych i znajomych odprawiona została msza pogrzebowa, po czym odprowadzono zwłoki zmarłego na tamtejszy cmentarz. Za udział we mszy i pogrzebie — najserdeczniejsze "Bóg zapłać" wyraża w imieniu rodziny

ZOFIA JURACH HAMERSKI

Impressora Guarany Limitada

PAPELARIA — ARTIGOS ESCOLARES
E IMPRESSOS EM GERAL
Rua Riachuelo n.º 268
Curitiba — Paraná

CZYTELNICY PISZĄ:

Władysław Neumann - Argentyna

Stany Zjednoczone na rozdrożu

w Wietnamie przy tych miliardowych wypadkach musi nadwyrężyć finanse nawet tak bogatego kraju jakim jest Ameryka Północna. Do tego dochodzi jeszcze powolna utrata dawnego wielkiego tzw. prestiżu, wiary w potęgę tego mocarstwa, które nie reaguje na zajmowanie coraz silnej pozycji przez flotę sowiecką w rejonie Morza Śródziemnego, do tego blamaż w Korei — zamiast okazania siły i postawienia ultimatum Rządowi Północnej Korei, noty dyplomatyczne i prośby o interwencję Kremlu, by mały kraj jak Korea Północna zechciał zwrócić statek "Pueblo" i zwolnił jego załogę.

Dlaczego Stany Zjednoczone nie odniosły dotychczas zwycięstwa militarnego i w następstwie zwycięstwa politycznego o uwolnienie Południowego Wietnamu od agresji komunistycznej, mimo swego olbrzymiego potencjału wojennego, mimo najbardziej nowoczesnych broni i lotnictwa, wielkich ofiar w ludziach i miliardowych stratach w sprzęcie wojennym?

Składają się na to głównie trzy przyczyny:

1) Rząd Południowego Wietnamu okazał się słaby, nieskonsolidowany. Korupcja wśród oficerów nawet wysokich szczebli wojskowych, rozgrywki polityczne o kluczowe stanowiska, wskutek korupcji przerażająco liche uzbrojenie żołnierza Południowego Wietnamu, który częściej dopuszcza się gwałtów i rozbojów na ludności cywilnej niż walczy z nieprzyjacielem. Jakkolwiek wojna ta nie jest tam popularna, muszą Amerykanie — choćby dla pozorów, utrzymywać fikcję, że właściwie walczy o swoją wolność Wietnam Południowy, a oni (Amerykanie) wezwał zostali przez ten kraj o pomoc. Dlatego brak Amerykanom partnera zarówno w armii jak i wśród ludności cywilnej, który faktycznie o tą wolność chciałby walczyć. Ludność cywilna, gnębiona, mordowana, krwawiąca, pragnie jedynie zaprzestania walk, gdyż tysiące tej biednej ludności utraciło już całe swoje mienie i dach nad głową wskutek okrutnych bombardowań — na Wietnam spadło w ciągu ostatnich trzech lat, więcej bomb niż na Niemcy i Japonię — łącznie w ciągu II-giej wojny światowej, — a że 90 procent tej ludności żyje na bardzo niskim poziomie czy stopie życiowej — (i na niskiej stopie żyło już przed wojną), przeto nie wiele ma do stracenia, jeżeli znaleźć by się miała pod dyktaturą komunistyczną - Ho-Czi-Min'a.

2) Drugą przyczyną olbrzymich strat i niemożności — jak dotychczas — osiągnięcia militarnego zwycięstwa przez Stany Zjednoczone, to taktyka komunistów prowadzenia walki podjazdowej, partyzanckiej, na jaką Amerykanie nie są dostatecznie przygotowani tymbardziej, iż tropikalna dżungla jest naturalnym sprzymierzeńcem tych nieregularnych oddziałów tzw. Wietkongu. Partyzanci ci zbrojeni i popierani przez Ho-Czi-Min'a i jego Generała Giap'a stale przedostają się z Północnego Wietnamu na Południe, a infiltracja ta jest tam niebezpieczniejsza dla Amerykanów, że mieszają się ci partyzanci między ludność cywilną i trudno ich odróżnić od wieśniaków żyjących w Południowym Wietnamie, od kupców czy urzędników miejscowych. Ten rodzaj walki jest dla Amerykanów taktyką nową tak jak ongiś były w 9-tym czy 10-tym stuleciu napady Tatarów na świat Zachodni. W ówczesnej Europie chrześcijańskiej, walczono w formacjach szeregowych, w ciężkich zbrojach tak iż rycerz bez pomocy nawet swego konia dosiąść nie mógł, zwycięzcy w walce frontowej, w natarciu na przeciwnika z przodu, atakowani byli przez hordy Azjatów z tyłu, których taktyka polegała na wabieniu rycerskich formacji do symulowanego ataku z przodu, by nagle zaatakować ich na tyłach.

(C. d. n.)

Farmacia e Drogaria Stellfeld

Matriz: Praça Tiradentes, 530

Filiais: Rua Riachuelo, 138 e

FARMASTEL, Travessa Oliveira belo, 71

Są to apteki prowadzone przez Profesorów Fakultetu Farmaceutycznego, które sprzedają najtaniej w Kurytybie i są godne zaufania.

AVENTAIS E GUARDA - FÓS

Aventais profissionais, para medicos, dentistas, professôres, escolares. Fornecemos para indústrias, armazens, escritórios e lojas. Preços especiais para atacado. Atendemos pelo Reembolso Postal para qualquer localidade do Brasil.

Camisaria Pinheiro

Rua Barão do Rio Branco, N.° 5 — Fone: 4-7868 — MATRIZ
FILIAL
Rua Marechal Deodoro, N.° 471 — CURITIBA — PARANÁ

LUD

Alameda Cabral, 846
Caixa postal 155
Tel.: 4-1057
Curitiba - Paraná
Brasil

Proprietário:
Congregação da Missão
Diretor:
Pe. Domingos Wiśniewski
Redator:
Pe. José Zając
GODZINY PRZYJĘĆ:
Od poniedziałku do piątku: od 8 do 12 i od 14 do 18. W soboty, od 8 do 12.

PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1968

W Brazylii i krajach połdn. amerykańskich ... NCr$ 7,00
W Ameryce środkowej i Północnej ..... 3 dolary
W Europie, Azji, Afryce i Oceanii ..... 5 dolarów

Do poczty lotniczej dopłaca się:
na Brazylię ..... NCr$ 8,00
Do krajów Południowo-amerykańskich ..... 5 dolarów
Do U.S.A. ..... 8 dolarów
Cena egzemplarza w Kurytybie ..... NCr$ 0,20
Cena egzemplarza w S. Paulo i Pôrto Alegre .... NCr$ 0,30

"LUD" wysyłany pocztą lotniczą można nabyć:

São Paulo: w kiosku gazetowym obok poczty głównej — (Avenida São João).
W kiosku gazetowym na stacji kolejowej LUZ (Livraria da Estação da Luz, Saguão Principal), przy wejściu do Parku.
Pôrto Alegre: w kiosku na placu Adrigo Parobé, Loja n.° 3.

Brasília: można czytać naszą gazetę w "Salão Nacional e Internacional da Imprensa, da COOPER PRESS, w Brasília Imperial Hotel"

PRZEDSTAWICIELE "LUDU" ZA GRANICĄ:

W U.S.A.: — Rev. W. Sołka, St. John Kanty Prep., ERIE, Pa.

W Argentynie: — Snr. Juan Czajkowski, Avenida Mitre, 127, Posadas, Pcia. Misiones.
Stanisław Dziewa w Gobernador Rocca i Eduardo R. Krawczyk, Floricultura Oberá calle Cordoba 267, OBERA Misiones.

W Urugwaju: — Pan Franciszek Grzywnowicz, Calle Bayona, 3623, MONTEVIDEO.

PROBLEMAS DO AGRICULTOR — MÃO DE OBRA CARA — ESTIAGENS — MÁS COLHEITAS.
ELIMINE ESTES PROBLEMAS E OBTENHA LUCROS CERTOS, MECANIZANDO SUA LAVOURA.

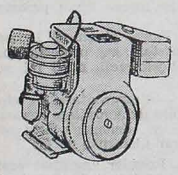

IMAG-Implementos e Maquinas Agricolas Ltda.

MOTORES DIESEL A GASOLINA DA MELHOR PROCEDÊNCIA

WISCONSIN

AGUARDAMOS SUA VISITA
AV. SETE DE SETEMBRO — 2426 — ESQUINA COM RUA CONSELHEIRO LAURINDO

MICRO TRATOR ISEKI — LINHA COMPLETA EM EQUIPAMENTOS PARA IRRIGAÇÃO
— CURITIBA MATRIZ EM SÃO PAULO

JAN KRAWCZYK

OSADA

Niejasna odpowiedź zastanowiła go. Faktem było że przed paroma dniami oddalała się w głąb puszczy, gdzie spędziła całą noc i to było zaraz po odejściu Drygały, ale w porównaniu z jej pierwszą wyprawą do osady, tym razem zużyła zaledwie połowę czasu. Wniosek z tego jasny — kłamała. Dlaczego? Może "fakon" pochodził z pierwszej wyprawy? Jeśli tak, w jakim celu ukrywała go do dziś?

Wszystko to było zagadkowe i Zaremba czuł się wobec niej jak człowiek przed ciemną ścianą zwartej puszczy. Rósł w nim niepokój, potęgowany zmianą zaszłą w usposobieniu Botokudki.

— Anta, co się z tobą dzieje?

A z nią działo się coś niedobrego. Spod nachmurzonego czoła śledziły go nieufne oczy. Były w nich podobne błyski, jakie Zaremba zaobserwował u niej wówczas gdy strzelała do pierwszego Botokuda a później do Cainá. Były to błyski drapieżnika zadającego ciosy. Czyżby teraz sposobiła się do czegoś podobnego? Jak zahipnotyzowany trzymał wzrok na łuku i strzałach,które drżały lekko w jej ręku. Była podniecona do najwyższego stopnia i wszystko się w niej gotowało. Lada chwila mogła nastąpić eksplozja tragiczna w skutkach .Zarembę ogarnęło przerażenie.

— Anta!...

Znowu poruszyły się jej ramiona, machała nimi jak palma gałęziami. Rozumiał z tego tylko jedno:

— Idziemy, tam!

Na zachód, w puszczę! A więc pragnęła go uprowadzić i zachować przed tamtymi, którzy mogli przybyć razem z Drygałą i zażądać jego powrotu. Tego tylko się obawiała.

Zarembie zdawało się, że rozumie jej uczucia i gotów był uznać częściowo jej słuszność, ale jedno napełniało go niepokojem: towarzysząc jej narażał się na utratę kontaktu z osadą. I to raz na zawsze! Było to dla niego przerażające, równało się z przekreśleniem tego wszystkiego czym jeszcze trochę się łudził. Życie bez złudzeń, życie świadomie skazane na powolną zagładę w leśnej głuszy wydawało mu się straszne.

Cisnął "fakon" na ziemię i tupnął bosą stopą.

— Do cholery, nie!

Spojrzenia ich skrzyżowały się jak dwie błyskawice. Oczy Anty zwęziły się w dwie szpareczki jak u pantery, szczęki zwarły mocno i palce zacisnęły na łuku. Zaremba czekał z bijącym sercem.

Ale nic się nie stało.

3

Odkrycie było przerażające i zrozumiałe stały się dla niego powody, dla których Anta pragnęła opuścić tę okolicę. Nawet taki prymitywny jak jej umysł widział jasno błąd, który popełniła dzięki własnej impulsywności. Brak Drygały w osadzie powinien zmobilizować ludzi i pchnąć ich do poszukiwań.

Zaremba odkrył jego zwłoki zupełnie przypadkowo. Przechodząc obok krzaka rozłożystej i na chłopa wysokiej porzywy, poczuł woń rozkładającego się ciała. Zatykając nos sprawdził tożsamość trupa, w plecach tkwiła złamana strzała, obok leżała dwururka, nie brakowało nic z wyjątkiem "fakona".

Zaremba czynił sobie teraz wyrzuty, że nie dopilnował odejścia przyjaciela. Mógł był przecie odprowadzić go kawałek i tym samym zabezpieczyć przed Antą. Znał ją i wiedział, że ona nie puści bezkarnie tej wizyty...

Była potworem w ludzkim ciele, wszystkiego należało się po niej spodziewać. Nie, nie mógł przebywać razem z nią dłużej ani chwili. I tak często go ogarniał lęk przed nią, a teraz czuł paniczną trwogę. Powziął wreszcie ostateczną decyzję i gotów był doprowadzić do końca.

(C. d. n.)

EUGÊNIO STALINSKI
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
Załatwia również sprawy naturalizacji, paszporty, wizy, sprowadzanie rodzin z Kraju, legalizacja pobytu w Brazylii itd.
SÃO PAULO
Rua São Bento, 279, — 4.º andar — Tel.: 35.4475

Retificadora BRASPOL LTDA.
Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych. — Robota gwarantowana i szybka. —
CENY PRZYSTĘPNE
Rua Marechal Floriano 4100 — Fone: 4-2635
CURITIBA — PARANA

DISTRIBUIDORA DE PAPEL DE ARTES GRÁFICAS
STA. MARIA LTDA.
PAPEL PARA IMPRESSÃO EM GERAL
Envelopes - Cartões de Visita - Cartolinas
Papelão - Papeis em Bobina, etc.
Av. Visconde de Guarapuava, 2140 — esq. Tibagi
Curitiba — Fone: 4-9465 — Paraná

Rzeczy Ciekawe i Prawdziwe:

Pod znakiem Olimpiady

IDEA OLIMPIAD

Wszędzie powiewają sztandary olimpijskie z charakterystycznymi pięcioma kołami, splecionymi wzajemnie, jako symbol braterstwa 5 kontynentów, reprezentowanych w tej największej imprezie sportowej świata.

Igrzyska Olimpijskie, których tradycje sięgają dalekich czasów starożytnych (766 rok przed Narodzeniem Chrystusa) mają znaczenie nie tylko sportowe. Jest to manifestacja mająca na celu podkreślenie wspólnoty całej ludzkości. Ideą Olimpiad, urządzanych co cztery lata, jest duchowne porozumienie między narodami. Z tego punktu widzenia Igrzyska Olimpijskie mają ogromne znaczenie moralne, jako manifestacja przyjaźni i pokoju.

"POKÓJ OLIMPIJSKI"

Pierwotne Igrzyska miały charakter niemal religijny. Już przed rozpoczęciem Olimpiady ogłaszano w Grecji i sąsiednich krajach tak zwany "święty pokój olimpijski". Podawano ręce do porozumienia. Zgodnie z tą tradycją oraz z samą ideą Olimpiad, mer Grenobli zwrócił się z apelem do zainteresowanych narodów, by na czas Igrzysk umilkły armaty w Wietnamie.

Bo znicz i sztandar olimpijski powinny przypominać wszystkim, iż droga do pokoju światowego prowadzi przez braterstwo i wzajemne zaufanie.

NAJWIĘKSZE WYRÓŻNIENIE

Reprezentowanie barw swojego państwa na Igrzyskach Olimpijskich jest dla sportowca największym wyróżnieniem narodowym. W momencie rozpoczynania Olimpiady jeden z zawodników składa w imieniu wszystkich pozostałych przysięgę, iż walkę w poszczególnych konkurencjach prowadzić będą w duchu szlachetnego współzawodnictwa.

"Przysięgamy, oświadczają olimpijczycy, iż stajemy do Igrzysk Olimpijskich jako lojalni współzawodnicy, szanujący regulamin tych zawodów oraz pragnący uczestniczyć w nich w duchu rycerskim, o honor naszych krajów oraz na chwałę sportu".

Chociaż Olimpiada nie ma charakteru zawodów międzynarodowych, to jednak zwyczajowo prowadzi się na niej nieoficjalną klasyfikację poszczególnych narodów. W obliczeniach tych daje się 7 punktów za pierwsze miejsce, 5 za drugie, itd. aż do szóstego. W każdej konkurencji toczy się bój o najbardziej zaszczytny dla sportowca tytuł Mistrza Olimpijskiego.

AMATORZY

Igrzyska Olimpijskie zarezerwowane są w zasadzie tylko dla sportowców - amatorów, a więc takich, którzy uprawiają sport wyłącznie dla swojej przyjemności, w chwilach wolnych od pracy.

Czy tak jest w istocie? Wiadomo, iż dzisiaj wielu olimpijczyków poświęca na zaprawę fizyczną i sport wyczynowy dużą część swoich zajęć zawodowych. Z drugiej jednak strony warunki życia się zmieniły i dlatego rozróżnienie między sportowcem - amatorem i "zawodowcem" jest czasami dość trudne. Obecnie 7 tys. sportowców bierze udział w Olimpiadzie w Meksyku.

FARTUSZKI - PŁÓTNA - "MALHAS" - POŃCZOCHY - RĘCZNIKI - KOSZULE — Najniższe ceny w mieście.
Przed zakupem prosimy zbadać ceny w
Casa Hoffmann
Skład i Fabryka: R. Claudino dos Santos, 52 (Dawniej Praça da Ordem) — Fone: 4-1698 — CURITIBA

Paczki PEKAO DO POLSKI
Najtaniej, najszybciej i najsprawniej otrzyma Rodzina i Przyjaciele w POLSCE
POMOC
przez PACZKI PEKAO tak zw. "DO WYBORU" oraz PACZKI SPECYFIKOWANE wg. katalogu.
PEKAO posiada Paczki: żywnościowe, ze świeżymi owocami, słodyczami, upominkami dla Pań, Panów i Dzieci, maszyny do szycia, maszyny dziewiarskie, lodówki, sprzęt motorowy tj. samochody, motocykle, opony, materiały budowlane, włókiennicze, inwentarz żywy tj. krowy, świnie, węgiel, koks, meble i wiele innych rzeczy...
WIELKI ASORTYMENT LEKARSTW AMERYKAŃSKICH
GOTOWE DO ODBIORU APARTAMENTY I DOMKI
Po informacje i Katalogi należy zgłaszać się do:
PRZEDSTAWICIELKI Upoważnionej przez PEKAO New York,
p. Haliny BERGMAN,
SÃO PAULO
Caixa Postal Nr 5127, Tel.: 52-87-29

Jak w przyszłości?

Wyspy Brytyjskie, już dziś zaludnione są bardzo gęsto. Jak przypuszczają niektórzy demografowie, za kilkadziesiąt lat nastąpi tam przeludnienie wręcz katastrofalne. Angielski architekt — urbanista Geoffrey Jellicoe jest zdania, że znalazł doskonale rozwiązanie tego problemu: projektuje on budowę sztucznych wysp — osiedli na płytkich wodach przybrzeżnych. Wyspa z betonu byłaby zabudowana 16-piętrowymi blokami, miałaby własne szkoły, szpital, sklepy i kina. Na brzegach wyspy zamierza on umieścić duże bloki, pośrodku, na wysepkach sztucznej laguny — zadrzewione parki.

Siedem milionów studentów

W jesieni ubiegłego roku liczba studentów na amerykańskich wyższych uczelniach (uniwersytety i kolegia) osiągnęła rekord. Przeszło siedem milionów młodzieńców i panien zasiadło do studiów, co stanowiło przyrost o 8 procent w stosunku do 1966 roku, a 45 procent w okresie ostatnich pięciu lat. Pochłonęły go przede wszystkim publiczne uniwersytety, które w 1967 r. miały o 469,00 więcej studentów niż w 1966 r., podczas gdy prywatne kolegia zanotowały u siebie przyrost tylko 56.000 studentów.

Wspaniały rozwój gospodarczy Japonii

Już obecnie Japonia jest pierwszym w świecie producentem statków, aparatów radiowych, motocykli, kamer filmowych i maszyn do szycia. Jest drugim w świecie producentem aparatów telewizyjnych, różnych urządzeń elektronicznych, tworzyw syntetycznych, produktów naftowych, maszyn elektrycznych, zegarków, rachownic i aparatów telefonicznych. Japonia znajduje się na trzecim miejscu pod względem produkcji stali, samochodów, cementu itd.

Równocześnie, stopa życiowa w Japonii nie przestaje wzrastać. W 1966 roku przeciętny dochód rodziny robotniczej w mieście zwiększył się o 4.9 procent w porównaniu z 1965 rokiem, a zwiększenie było jeszcze znaczniejsze w rodzinach wieśniaczych. Ten rozwój nie następuje oczywiście bez trudności i nie jest równomierny, lecz ogólnie biorąc Japonia szybko dopędzá inne duże kraje uprzemysłowione pod każdym względem.

Syn szewca gubernatorem

Ojciec obecnego gubernatora stanu Illinois (USA) Józef Szapiro urodził się pod Warszawą i przed emigracją do Ameryki był szewcem w swym rodzinnym mieście.

KĄCIK LEKARSKI:

Słońce źródłem Zdrowia

Wiele już razy poruszaliśby ten temat, wiecznie aktualny, robimy to znów, bo wiosna i lato to najlepszy okres do zwalczania trądziku — dysponujemy bowiem z łatwością dwoma zasadniczymi czynnikami słońcem i dietą.

Słońce jako źródło zdrowia i wspaniały środek leczniczy było już znane na setki lat przed naszą erą. W starożytnej Grecji były specjalne solaria, gdzie leczono choroby skórne i szereg innych. Dzisiaj również promienie słoneczne stosuje się jako skuteczny środek leczniczy przeciwko wielu chorobom i w kosmetyce.

Słońce bowiem wywołuje szybszy obieg przekrwienie skóry, a zatem zwiększa doprowadzenie do skóry substancji odżywczych, przyśpiesza przemianę materii. Skóra łatwiej oddycha i wydziela więcej potu. Słoneczne promienie mają właściwości bakteriobójcze. Słońce zatem może odegrać ważną rolę w pielęgnowaniu cery — pod jego wpływem skóra staje się gładka i elastyczna.

Słońce, ale nie "prażenie" się na słońcu, co może raczej zaszkodzić, aniżeli pomóc. Gdy mówimy "słońce" mamy na myśli światło, a nie gorąco — to znaczy, że nie należy wystawiać twarzy i ciała na działanie słońca, aż do zbytniego przegrzania skóry, ale należy chodzić, biegać, ruszać się na powietrzu przesyconym promieniowaniem słońca; ruch udostępnia operację słońca kolejno na różne części ciała bez obawy oparzenia skóry, przy czym wymaga czynność gruczołów potowych i łojowych, powoduje znaczniejsze wydzielanie potu, a co za tym idzie, ułatwia oczyszczanie porów i oddychanie skóry.

Bardzo często plecy są zaatakowane trądzikiem niezmiernie trudnym do wyleczenia w ciągu zimy, gdy skóra jest pozbawiona dostępu powietrza, wiecznie osłonięta ubraniem. Należy obecnie możliwość "przewietrzania" pleców wykorzystać przez noszenie przewiewnego ubrania.

Dieta ma duży wpływ na oczyszczenie skóry, istnieje bowiem bardzo ścisły związek między zdrową cerą a właściwie odżywianym organizmem. Niestety poważna ilość kobiet to sobie lekceważy!

Ograniczona dieta absolutnie nie oznacza konieczności głodowania, ale wykluczenie nieodpowiednich pokarmów. Okres lata przychodzi z pomocą w ustaleniu diety. Z nadejściem cieplych dni sama natura skłania raczej do spożywania potraw lekko strawnych, jarzyn i owoców, a na tym właśnie polega dieta przeciwtrądzikowa. Organizm potrzebuje białka, ale osoby z tłustą cerą i skłonnością do trądziku powinny czerpać to białko głównie z mleka, białego sera, a zwłaszcza z maślanki, świeżego twarogu. Poza tym można spożywać chude mięso i ryby, a wykluczyć zupełnie jajka, tłuste mięso, konserwy mięsne i rybne oraz wszelkie marynaty, ostre przyprawy, czekoladę, ciężkie ciasta — tłuszcz ograniczać i w miarę możliwości zastępować oliwą. Przypominamy, że jeść należy wolno, bez pośpiechu, dobrze przeżuwając.

NOWY CENNIK PEKAO NA ROK 1968/69
NA ŻYCZENIE PRZESYŁAJĄ
MIEJSCOWI PRZEDSTAWICIELE
ORAZ
PEKAO TRADING CORPORATION

Casa Pavão
Hipolita Dopieralskiego
Rua Mal. Floriano, 511
Curitiba — Paraná
Wielki wybór ubrań gotowych, kapeluszy, bucików, koszul. — Artykuły ogólne dla mężczyzn, kobiet i dzieci.

ŻYCIE RELIGIJNE:

DWUDZIESTA NIEDZIELA PO ZIELONYCH ŚWIĄTKACH

Ewangelia św. zapisana u św. Jana w rozdziale 4

W on czas: był pewien dworzanin królewski, którego syn chorował w Kafarnaum. Ten gdy usłyszał, że Jezus przyszedł z Judzkiej ziemi do Galilei, poszedł do Niego i prosił Go, aby przyszedł uzdrowić syna jego, bo zaczynał umierać. Rzekł tedy do niego Jezus: Jeśli znaków i cudów nie ujrzycie, nie wierzycie. Rzekł do niego ów dworzanin: Przyjdź, Panie, zanim syn mój umrze. Rzekł mu Jezus: Idź, syn twój żyje. Uwierzył człowiek słowom, które mu powiedział Jezus i odszedł. A gdy on już powracał, zabiegli mu słudzy, i oznajmili, że syn jego żyje. Zapytał ich tedy, o której godzinie mu się polepszyło. I powiedzieli mu, że wczoraj o siódmej godzinie opuściła go gorączka. Poznał tedy ojciec, że o tej godzinie rzekł mu był Jezus: Syn twój żyje, i uwierzył sam i cały dom jego.

DZIEŃ MISJI KATOLICKICH

Ostatni Sobór przypomniał nam, że cały Kościół jest misyjny a nie tylko kapłani są misjonarzami, którzy udają się w dalekie kraje nawracać pogan. Apostołowie spełnili rozkaz Chrystusa: "Idąc tedy, nauczajcie wszystkie narody" i zanieśli dobrą nowinę ewangeliczną do wszystkich zakątków świata ówczesnego. Kościół ma kontynuować to apostolstwo aż do końca świata. I co się okazuje w naszych czasach? Koło dwóch bilionów ludzi nic nie wie o tej dobrej nowinie Jezusa Chrystusa. Jest tajemnicą, dlaczego tak mało należy do prawdziwego Kościoła. Samych Chińczyków jest więcej niż wszystkich katolików na świecie. Dawniej żyli w pogaństwie, teraz w ateiźmie komunistycznym. Podobnie 500 milionów Hindusów. A ilu jest jeszcze murzynów w Afryce nieochrzczonych? Nie tylko więc misjonarze, ta awangarda Kościoła, ma za zadanie nawracać pogan, ale wszyscy katolicy. Kiedy to zrozumiemy i nabędziemy tego ducha apostolskiego, aby przyczyniać się do zbawienia ludzi, czy to wśród nas (a niemało ich żyje jak poganie, choć ochrzczeni), czy pomagać misjonarzom na całym świecie modlitwami, ofiarami i dobrymi uczynkami. Na to jest Dzień Misyjny, aby przypomnieć katolikom o tym obowiązku, o tym ukochaniu dusz pogańskich, za które Chrystus przelał swą krew i oczekuje naszej współpracy w zbawianiu ich. Wiemy o tym, w jak trudnych warunkach pracują misjonarze na północy Brazylii i w innych krajach. Jak brak im środków na budowę skromnych kaplic, szkół, szpitali, leprozariów, sierocińców itd. Poświęcili się dla pogan, opuścili rodziny i swoją ojczyznę, bo odczuwają wielkie pragnienie zbawiania dusz. Odczuwają bardzo obojętność katolików, bo bez jałmużny nie mogą prowadzić swojego dzieła tak jakby chcieli. Na jedną grę futbalową katolicy, czy chrześcijanie wydają tysiące, a na Misje dają grosze! To straszne! Ale tak zawsze bywa z dziełami Bożymi. Ale to daje wiele do myślenia i powinno nas zachęcić do ofiar na Misje.

KS. Z. P.

Duszpasterz odpowiada

Proszę o kilka słów na temat: jak należy patrzeć na prace ludzk? N. N.

Murarza cegła, spajana wilgotnym wapnem, stolarza heblowana deska, pachnąca jeszcze żywicą, siewcy złote ziarno rzucane w pulchną ziemię, piekarza rumiany od żaru bochen, czy pisarza natchniony poemat, świetlisty od blasku wewnętrznego — to niektóre ogniwa wyjęte z wielkiego dzieła ludzkiego żywota. Każde z ogniw ważne, bo nieodzowne dla całości.

Zasadniczym jest uświadomienie sobie tej doniosłości wszelkiej naszej pracy — jakąkolwiek by ona była. Jeśli tchniemy w nią ducha, to żaden trud nie wyda nam się daremnym. Zakiełkuje jak ziarno siewcy i plon przyniesie.

Są dzieła, które przetrwają twórcę, i są takie, które dają wyniki tylko krótkotrwałe. Lecz następne pokolenia będą je kontynuować, bo nie ginie ciągłość w naturze. Świadomość tego jest ową iskrą ożywiającą monotonność zajęć naszego dnia powszedniego.

I od nas zależy, by każdy czyn zabarwić słodką radością wykonania. Choć nie każdemu danym jest zaliczyć się do wybranych. Wybrani tworzą dzieła — szary człowiek tworzy powszednie życie. Jest tak samo nieodzowny jak śrubka w maszynie — bo ona z nich się składa.

Jeśli nizać będziemy nasze poczynania całego żywota spełniane o boskim duchu Jego woli — otrzymamy u schyłku srebrny łańcuszek przez nas wykonany.

Srebrny będzie. Drogocenny.

A. Z.

Rádio Cambijú Ltda.
ZY S - 27 - Kc/s - 1590 — A VOZ CATÓLICA DO PARANÁ
Boa música, Clube dos Sócios, Têrço em Família, Hora da Música Polonêsa (aos domingos das 15 às 16 horas), Homenagens, Anúncios, Avisos e Recados para Amigos.
ARAUCÁRIA — FONE:109 — PARANÁ

TV
RÁDIOS E RADIOLAS
Conserta-se com garantia. — Orçamentos sem compromisso Técnico: ARTUR F. G. ETZEL com 28 anos de prática Especializado em aparelhos PHILIPS. — Preços módicos. Telefone para 4-33-28 ou à Rua Inácio Lustosa, 1030 e será prontamente atendido.
ATENDE-SE A DOMICILIO!

Cacique Hotel
★ O MAIS CENTRAL DA CIDADE
★ TODOS APARTAMENTOS COM BANHEIRO PRIVATIVO E TELEFONE
★ SALA DE ESTAR COM TV
★ MÁXIMO CONFORTO
RUA TOBIAS DE MACEDO, 26 — Esq. Pça. Tiradentes
Tel.: 4-6558 — End. Telegr.: "CACITEL"
CURITIBA — PARANÁ

W Kilku Zdaniach:

Zatonęły dzwony dla katedry

Statek wiozący dzwony dla katedry w Brasilii zatonął niedalekie wybrzeży brazylijskich z niewiadomych przyczyn. Wypadek ten opóźni znacznie następne zamówienie. Jak już wiadomo, wykończenie nowej katedry w Brasilii, której budowa została przerwana przez kilka lat, postępuje naprzód.

Lekarze przeciw poronieniom

Lekarze największego szpitala w Belo Horizonte wnieśli do władz prośbę, by wytoczyć proces karny akuszerkom i innym osobom dokonującym zabiegów poronienia u kobiet. Okazuje się bowiem, że w stolicy Minas Gerais zarejestrowano przeciętnie 22 poronień dziennie.

Przedstawicielstwo W. Brytanii w Watykanie

Dwóch posłów konserwatywnych, przy szerokim poparciu prasy, interweniowało ostatnio u rządu bryt. o podniesienie poselstwa brytyjskiego do rzędu ambasady i zrównanie w ten sposób reprezentacji bryt. (która w tej chwili jest równorzędna z przedstawicielstwem dyplomatycznym. Monako i 6-ciu innych małych państw), — z 48-miu innymi państwami, które reprezentują ambasadorzy. Chodziło również o zgodę rządu bryt. na ustanowienie w Londynie nuncjatury lub internuncjatury, gdyż delegat apostolski, który reprezentuje Ojca św. nie ma statutu dyplomatycznego. Rząd odpowiedział, że "nie ocenia, by należało to zrobić obecnie, nie widzi również w istniejących stosunkach dyplomatycznych z Watykanem żadnych dyskryminacji.

Kościół w Ekwadorze

Kościół Katolicki w Ekwadorze postanowił przeprowadzić reformę rolną, rozdzielając ziemie należące do poszczególnych diecezji pomiędzy 2 tysiącami biednych rodzin. Wydatki związane z tą reformę pokryje niemieckie dzieło charytatywne "Misereor". Oprócz podziału ziemi, pobuduje się kanały do nawadniania gleby, otworzy się drogi, centra skupu i sprzedaży płodów rolnych oraz instytucje udzielające pożyczek dla rolników.

Polki w Kościele

Wśród obserwatorów katolickich wyznaczonych przez Stolicę Apostolską na IV Plenarne Zgromadzenie Rady Ekumenicznej Kościołów, jakie miało miejsce w Upsali, w Szwecji figuruje nazwisko Polki, Siostry Magdaleny Morawskiej, Urszulanki. Ta sama zakonnica wchodzi jako Konsultor do Kongregacji dla Wychowania Katolickiego wraz z ks. biskupem Rubinem i ks. biskupem Kaczmarkiem.

Kościół za "Żelazną Kurtyną"

"The Rome Daily American" ogłosił sprawozdanie o wywiadzie udzielonym telewizji włoskiej przez prał. Casaroli, "watykańskiego dyplomatę, który negocjował układy z Jugosławią i Węgrami". Casaroli przypomniał, że Prymas Wyszyński nie lubił określenia "Kościół milczenia" i powtarzał stale: "Kościół w Polsce mówi, mówi bardzo głośno. Na Zachodzie Kościół milczy, tam chyba należy szukać Kościoła Milczenia". Teraz — mówił prałat — także w niektórych innych krajach pod komunistyczną władzą Kościół odnajduje głos; "miejmy nadzieję, że to się rozszerzy i na te kraje, skąd ten głos jeszcze nie dochodzi".

Księża alpiniści

70 księży włoskich odbyło pielgrzymkę w formie zbiorowego wejścia, przy pomocy 12 przewodników, na trudny szczyt w masywie Mont-Rose, — Ablemhorn 4.231 m wysokości. Szczyt ten został zdobyty przez księdza-alpinistę Giovanni Gnifetti w 1842 r. Msza św. była koncelebrowana w schronisku "Gnifetti" na wysokości 3.647 m. W tym samym masywie jest jeszcze wyższy szczyt, który po zdobyciu został nazwany Gnifetti.

Ku czci Błog. W. Kadłubka

W Jędrzejowie w diecezji kieleckiej odbyły się uroczystości związane z 750 rocznicą przybycia do tamtejszego klasztoru OO. Cystersów błog. Wincentego Kadłubka, biskupa krakowskiego. W uroczystości wzięło udział kilku księży biskupów z ks. kardynałem Wojtyłą, który odprawił sumę. Kazanie o roli, jaką odegrał w dziejach Polski błog. W. Kadłubek wygłosił ks. biskup W. Urban z Wrocławia.

Tragiczny zgon ks. biskupa Pawłowskiego

W drodze na konferencję Episkopatu uległ tragicznemu wypadkowi samochodowemu ordynariusz diecezji włocławskiej ks. biskup dr Antoni Pawłowski. W drodze do szpitala w Opolu ciężko ranny biskup zmarł. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w Opolu i Włocławku.

LIVRARIA S. V. D.
ARTIGOS PARA IGREJAS, RELIGIOSOS, ESCOLARES E ESCRITÓRIOS.
Rua Emiliano Perneta, 433 — Fone: 4-0136
CURITIBA — PARANÁ

Wieści z Polski

Kobiety w Polsce górą!

Polska jest krajem o większej liczbie kobiet niż mężczyzn. W miastach na 100 mężczyzn przypada 108, a na wsi — 103 kobiety. Najbardziej "sfeminizowane" są dwa miasta wydzielone — Warszawa i Łódź. Na 100 mężczyzn przypada tutaj 116 kobiet, natomiast najmniej kobiet jest w województwach koszalińskim i szczecińskim — 102 kobiety na 100 mężczyzn.

Wczesna kampania cukrownicza

(KAI) — Wcześniej niż w ubiegłych latach rozpoczęła się w Polsce tegoroczna kampania cukrownicza. Dotychczas ruszyło 8 cukrowni: Przeworsk, Michałów k. Błonia, Wieluń i Ostrowiec Świętokrzyski oraz cztery w woj. lubelskim.

Najdawniejsza Warszawa

(KAI) — W Warszawie zorganizowana została wystawa pt. "Najdawniejsza Warszawa". Eksponowane zabytki pochodzą ze stanowisk archeologicznych z terenu Wielkiej Warszawy, m. in. z Płud, gdzie znaleziono narzędzia krzemienne sprzed 12.000 lat, z Grochowa, gdzie odkryto duże cmentarzysko z ok. 700 lat p.n.e. Z Wilanowa pochodzą narzędzia i ozdoby datowane na ok. 100 lat p.n.e. Specjalną uwagę zwrócono na b. interesujące zabytki z grodziska wcześnośredniowiecznego na Bródnie Starym. Na wystawie pokazano także przedmioty odkryte na Górze Gnojnej i na terenie Warszawskiego Zamku z XIV — XVI wieku.

Wisła popłynie nowym korytem

(KAI) — Przygotowania do przegrodzenia Wisły pod Wrocławkiem wkroczyły w decydującą fazę. Budowniczowie szykują się do wielkiej operacji technicznej przegrodzenia rzeki, którą wyznaczono na 12 października. Dobiega końca budowa pomostu portowego, z którego kolumny ciężarówek będą zrzucały do rzeki kamienne bloki zamykające koryto Wisły. Ilość kamienia, którą trzeba w tym celu zgromadzić nad brzegiem rzeki, wynosi ponad 100 tys. ton. W elektrowni trwa montaż pierwszych 2 turbozespołów. Jeden z nich ma być jeszcze w tym roku całkowicie gotowy do eksploatacji, a drugi zmontowany w połowie. Ogółem zainstaluje się we Włocławku 6 turbozespołów o łącznej mocy 160 megawatów. Kgeczo-

Wyjazdy teatrów polskich

(KAI) — Trzy teatry polskie udają się w najbliższym czasie na występy zagraniczne. Jako pierwszy wyjeżdża z Krakowa do Jugosławii Stary Teatr im. Haliny Modrzejewskiej. Na II Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym w Belgradzie zaprezentuje on "Łaźnię" Majakowskiego. Teatr Narodowy z Warszawy wyjeżdża do NRD. Da on dwa spektakle "Żywota Józefa" Reja w reżyserii Kazimierza Dejmka w Lipsku oraz wystąpi w Berlinie. Do Rumunii udaje się warszawski Teatr Powszechny. Wystąpi on w Jassach i w Bukareszcie.

Wystawa polska w Sztokholmie

(KAI) — 21 września otwarta została w Sztokholmie wielka wystawa polskiej sztuki współczesnej — głównie malarstwa. Składają się na nią prace 21 malarzy, m. in.: Z. Kantora, A. Lenicy i J. Krawczyka, rzeźby w drzewie — J. Lemeckiego, Wierzchowskiego oraz A. i H. Zegadłów, jak również twórczość prymitywistów — T. Ociepki, Haliny Ciaptak i Marii Korsak. Łącznie ekspozycja skupia 108 dzieł polskich twórców. W Sztokholmie trwa już od kilku tygodni wystawa malarstwa abstrakcyjnego A. Kupczyńskiego.

Tunel pod Szczytem Kasprowego?

(KAI) — W rejonie Kasprowego Wierchu odbyła się wizja lokalna na temat rozwiązań ruchu narciarskiego. Wyciąg, który zostanie przekazany do eksploatacji już najbliższej zimy, będzie dowoził na szczyt Kasprowego Wierzchu po bliższe obserwatorium meteorologicznego 2 osoby co 10 sekund. Aby rozładować prawidłowo ten ruch, trzeba odpowiednio wytyczyć trasy narciarskie. Przy tej okazji powstał projekt, aby obydwie stacje połączyć tunelem, który przebiegałby pod szczytem Kasprowego. Koncepcja jest ciekawa, gdyż tunel znacznie zwiększyłby bezpieczeństwo ruchu, jak również wygodę użytkowników urządzeń linowych.

Clicheria Gravar Sul Ltda.
RUA 13 DE MAIO, 375
FONE: 4-7325

AUTO LONDRINA
DE
GETULIO THADEU OSTROWSKI
MECÂNICA DE AUTOMÓVEIS
LATARIA — PINTURA — ELETRICIDADE
PLANTÃO AOS DOMINGOS E FERIADOS
CURITIBA — Rua João Negrão N.º 1820 — PARANÁ

Polonia Zagraniczna

USA:

A. Mazewski kandydatem na prezesa

Wedle informacji brooklińskiego "Czasu" konferencja przedstawicieli czołowych organizacji polonijnych uzupełniona kilku innymi osobistościami i redaktorami naczelnymi głównych pism polonijnych w Chicago, a zwołana z inicjatywy Walentego Porańskiego, nakłoniła prezesa Związku Narodowego Polskiego Alojzego Mazewskiego do kandydowania na prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej, którego konwencja zbierze się z końcem września w Cleveland, Ohio.

SZWECJA:

Polonia gości żeglarzy polskich

Podczas pobytu w Szwecji ZHP — "Zawisza Czarny" i "Lech", odbyło się w porcie sztokholmskim spotkanie załóg żaglowców harcerskich z przedstawicielami Towarzystwa Szwedzko-Polskiego i tamtejszej Polonii. Młodzi polscy żeglarze zwiedzili autokarem Sztokholm i byli podejmowani przez Towarzystwo. Na zakończenie wizyty, żeglarze "Zawiszy" i "Lecha" zorganizowali marynarski poczęstunek, w którym udział wzięli członkowie Zarządu Towarzystwa S - P oraz przedstawiciele szwedzkiej Polonii.

Empório das Meias
DE
TEODORO MATIOSKI
ROUPAS FEITAS E CONFECÇÕES - MEIAS EM GERAL
Rua Visconde do Rio Branco, 464 — Fone: 4-6035
CURITIBA — PARANÁ

Lekarstwo przeciw pijaństwu

Nałóg pijaństwa poniża człowieka i niszczy jego zdrowie, doprowadzając go do najbardziej upokarzającej sytuacji, m. in. do występku i do grzechu.

"Instituto Químico Campinas S. A." wypuścił na rynek farmaceutyczny produkt "NECROETIL", lekarstwo w proszku, przeznaczone na leczenie nałogu pijaństwa.

Lek ten posiada wielki zasięg społeczny, sprowadza bowiem człowieka na nowo na łono rodziny, religii i społeczności ludzkiej. "NECROETIL" można dawać bezpiecznie do zażycia nałogowym pijakom, ponieważ nie posiada ani smaku ani zapachu.

"NECROETIL" można nabyć we wszystkich aptekach i drogeriach.

"NECROETIL" jest produkowany przez "Instituto Químico Campinas S. A." i znajduje się na składzie przy Praça Porto Alegre, 405, Fone: 4-9578, Caixa Postal, 695, — CURITIBA — PARANÁ.

KANADA:

Premier i Polonia

Kierownik polskiej radiostacji "Polska Fala" w Montrealu Ks. Stańczykowski, przeprowadził wywiad z dr S. Haidaszem — obranym po raz piąty do federalnego parlamentu w Toronto. Wywiad ten ukazał się na łamach polonijnego tygodnika w Kanadzie "Czas". Dr Haidasz podkreślił, że jest w kontakcie z premierem Trudeau, by naświetlić problem należytego udziału obywateli różnych grup etnicznych w życiu Kanady ,oraz należytego i właściwego stosunku do Kanadyjczyków różnolitego pochodzenia. Dr Hajdasz wskazał na potrzebę, by jak największa liczba członków Polonii mogła brać udział w życiu publicznym i państwowym Kanady na różnych szczeblach. Tym bardziej, że Polonia kanadyjska posiada wielu wartościowych ludzi.

ARGENTYNA:

Rektorat Misji Polskiej

Zapowiedź przyjazdu do Argentyny i wizytowania polskich środowisk społecznych — przez Ks. Biskupa dra Władysława Rubina, wywołała nader żywy oddźwięk wśród naszej Kolonii emigracyjnej.

Przygotowaniami obywatelskimi na przyjęcie dostojnego gościa, Opiekuna Emigracji, z ramienia Prymasa Polski, Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, zajmuje się energicznie, O. Franciszkanin, dr Lucjan Łuszczki, czcigodny Rektor Polskiej Misji Katolickiej, b. więzień Sybiru, a wielce zasłużony b. Kapelan Wojskowy, obecnie rd. wydawnictwa: "Bóg i Ojczyzna", ceniony powszechnie społecznik.

AUSTRALIA:

Młodzi naukowcy

Jednym z uczestników kilkudniowej konferencji ogólno-australijskiego Stowarzyszenia Mikrobiologicznego (Australian Society for Microbiology), która miała miejsce w Adelajdzie, był młody polski naukowiec ,dr Ryszard Francki. Dr Francki który ukończył studia przyrodnicze w Nowej Zelandii, a od kilku lat pracuje naukowo w Rolniczym Instytucie Badawczym przy Adelajdzkim Uniwersytecie (Waite Agricultural Research Institute) i specjalizuje się w wirusowych chorobach roślin szczególnie jarzyn. W życiu prywatnym zaś jest oddanym ojcem pięciorga dzieci.

W podobnej dziedzinie wirusowej specjalizuje się również inny młody Polak z Adelajdy, p. Bogdan Wolański, który obecnie przygotowuje pracę doktorską na uniwersytecie w Melbourne. Musiał ostatnio dobrze "przysiedzieć fałdów", gdyż nie widać go jakoś w Domu Polskim, którego dawniej był częstym bywalcem. Ale za to po doktoracie urządzi się Bogdanowi "pożegnanie". Niech wie Adelajda, że polskie Melbourne docenia naukę, szczególnie w dziedzinie mkirobiologicznej.

100 cygar — NCr$ 2,60.
Artykuły fryzjerskie — ostrzenie narzędzi — brzytwy, maszyny do cięcia włosów — isqueiros od NCr$ 0,85 do NCr$ 45,00.

Nasiona pastewne, warzywne, kwiatowe, baterias — pilhas, tabaki fajkowe i papierosowe. — Cuias - bombas para chimarrão.
Nasiona maku

FLORECKI
Rua Saldanha Marinho, 148
Curitiba - Paraná

DZIAŁ POETYCKI:

CZYSTA WODA

Promem tym mnie powiozą
między łozą a łozą:
po linie prześlizną się śród wirów,
zgrzytnie dno tu i tam o żwiry.
Ludzie — ci sami — o oczach skupionych
wyniosą mnie na brzeg jak zawsze zielony.
Na wartkim nurcie pogodnie i gładko
zakołysze się gęsie albo kacze stadko;
mała dziewczynka w sukni oskubanej
przyjdzie prać obok tuż lekkie łachmany.
Zapieje wóz skrzypieniem,
osypią się kamienie,
ruszą konie — takie same, takie same —
westchnie stangret z lekka zadumany.
Drogą moich tęsknot najżarliwszych
stąpać będą konie dobre, najcierpliwsze,
przez wioskę, po piachach, między sosenkami.
Nic się nie zepsuje ani się nie złamie...
Zaszeleści piasek niemy...
Dojedziemy... Dojedziemy...
Obok, zaraz za piachami,
rzeka srebro w słońcu łamie,
rzeka wierna, woda słodka
wszędzie mnie po drodze spotka.
Wszędzie — gęsi, łozy, łąki:
nie poczuje się rozłąki!
Nikt nie prosił jej, nikt nie brał:
ona wszędzie swoim srebrem
dokołysze się, dokręci
dla przyjaźni, ku pamięci.
A gdy się w pagórek zgarnie
wiele piasku, trochę darni
i to wszystko tuż przy sośnie
własnym drzewem, krzyżem wzrośnie,
to, nim krzyż się z ziemią sklei,
rzeka taflę wód wyleje.
Rozpostrze się na mnie ramionami,
zaszlocha, zatarga się, załamie,
rozsypie się deszczem, zatoczy się wichrem,
bo nie będzie chciała wierzyć, żem naprawdę ścichła!

Kaz. Iłłakowiczówna

Kwiatkowskiego: jest on nieprzerwanie ofiarą oszczerstwa, zarówno uniemożliwiającego sprawiedliwą ocenę jego zasług ,jak ubierającego go w aureolę nieuchwytnego potępienia, jakby jakiejś bliżej nie sprecyzowanej winy, budzącej niechęć i nienawiść.

Mówiąc o kontaktach obozu lubeckiego z Gdynią, opowiem o jeszcze jednym fakcie. Był w polskiej marynarce handlowej oficer nazwiskiem [illegible]. Znałem go osobiście, był on bowiem również oficerem rezerwy marynarki wojennej. Był to łodzianin pochodzenia niemieckiego, ewangelik. W jego domu rodzicielskim mówiono zdaje się, jeszcze po niemiecku, choć on był już dosyć społeczny.

W czasie swoich podróży poznał on córkę pilota na Kanale Kilońskim i na rok czy dwa lata przed wojną ożenił się z nią. Była to Niemka ewangeliczka, nie umiała mówić po polsku. Dom ich stał się z natury rzeczy domem niemieckim.

W sierpniu 1939 roku powołano go do służby czynnej; spotkałem się z nim na Oksywiu. Dostał on przydział do oddziałów lądowych, bił się na Kępie Oksywskiej i spełnił lojalnie swoje obowiązki żołnierskie wobec Polski. Po upadku Kępy Oksywskiej przedostał się do Gdyni, przebrał się po cywilnemu i po prostu wrócił do domu.

Po kilku tygodniach wezwano go do władz niemieckich i oświadczono mu, że jako Niemiec powinien ochotniczo wstąpić do marynarki wojennej niemieckiej, w której zachowa stopień, jaki miał w marynarce polskiej. Odpowiedział na to, że jest związany przysięgą żołnierską w polskiej marynarce wojennej i obowiązkami służbowymi w polskiej marynarce handlowej i zrobić tego nie może. Jeśli po zawarciu pokoju Gdynia zostanie przyłączona do Niemiec, zostanie on jako mieszkaniec Gdyni automatycznie obywatelem niemieckim i wtedy chętnie do marynarki niemieckiej wstąpi. Ale teraz jest na to za wcześnie.

Konsekwencją tego było, że zabrano go do obozu koncentracyjnego w Stuthofie pod Gdańskiem. Po kilku tygodniach zawiadomiono żonę, że mąż jej umarł. Odesłano jej jego ubranie i buty. Ubranie było całe we krwi, nosiło ślady straszliwego bicia. W butach krew, spływająca po nogach, potworzyła skrzepy. Zrobiło to na niej tak wielkie wrażenie, że postanowiła zerwać całkowicie ze swoją dotychczasową ojczyzną i poświęcić się sprawie, za którą jej mąż zginął, to znaczy Polsce. Oświadczyła, że jest Polką, nauczyła się polskiego języka, wychowywała córkę po polsku. Przez całą wojnę mieszkała w Gdyni. Miała legitymację z wielkim nadrukiem: POLIN (Polka).

My, marynarze w Lubece, pomagaliśmy jej trochę jako wdowie po naszym koledze. Systematycznie wysyłaliśmy jej skromny składkowy zasiłek pieniężny.

Ciekawym, co się z nią stało po wojnie. Nie dziwiłbym się, gdyby — doznawszy niedolę swoich rodaków w Gdańsku w 1945 roku oraz postępowanie polskich szabrowników itp. — odwróciła się z powrotem od polskości ku niemczyźnie. Ale czy tak się stało, nie wiem.

Wstrząsający ten dokument pokazałem setkom kolegom w obozie, i to głównie cudzoziemcom. Myślę, że wielu z nich dobrze treść tego afisza zapamiętało.

Uważałem, że jest to dokument tak ważny i robiący tak wielkie wrażenie swoją autentycznością, że zachodzi nieodzowna konieczność przemycenia go do Londynu. Gdy miałem wyjść owym francuskim podkopem, wziąłem ten afisz ze sobą. Było to duże ryzyko: w razie niepowodzenia ucieczki (jak wiedziałem z doświadczenia, bardzo prawdopodobnego), znalezienie przy mnie takiego afisza byłoby automatycznie zrodziło pytanie, skąd się ten afisz wziął w moim posiadaniu oraz dokąd i po co go wiozę. Nawet i bez zmiany w traktowaniu ucieczek jeńców, mogło mnie to z łatwością zaprowadzić na ławę oskarżonych i pod mur pod zarzutem szpiegostwa. Uważałem jednak, że jest to sprawa tak ważna, iż trzeba to ryzyko ponieść.

Później już tego afisza nie obnosiłem sam, ale dawałem go w kurs, by wśród Polaków cyrkulował. Gdy wywieziono nas z Lubeki wyjazd nastąpił tak nagle, że nie zdołałem tego afisza odszukać i odebrać. Dowiedziałem się później w Dossel, że polski oficer sztabowy, któremu go powierzyłem, sam osobiście zostawił ten afisz w szafce w Lubece nie chciał bowiem, by znaleziono go przy nim w czasie rewizji w podróży. Muszę powiedzieć, że byłem o to bardzo zagniewany i uważam to za stratę nie do odżałowania. Całą walizkę książek i papierów przemyciłem bez rewizji. Afisz ten byłby teraz w Londynie, zapewne w polskich zbiorach muzealnych.

Śmierć kapitana Luciusa i jego kolegi oraz oświadczenie komendanta obozu, że uciekający jeńcy będą karani śmiercią, bardzo ostudziły zapały ucieczkowe w obozie. Ale najbardziej zawzięci amatorzy ucieczki z zamiarów swoich nie zrezygnowali. Nie zrezygnowałem z nich także i ja, przynajmniej w teorii. W praktyce żadna poważna okazja już mi się więcej nie nawinęła.

Tak więc warunki naszego istnienia uległy w porównaniu do lat poprzednich wybitnemu pogorszeniu. Już nie mieliśmy tego uprzywilejowanego, gwarantowanego konwencją genewską stanowiska, co przedtem. Należało się liczyć z możliwością, że będziemy stopniowo pozbawieni ochrony konwencji genewskiej także i pod innymi względami i że położenie nasze będzie się pogarszało w dalszym ciągu. Właściwie, dlaczego mieliśmy być w lepszych warunkach niż obozy koncentracyjne? Istniała możliwość, że jeszcze zdążymy przed końcem wojny być zrównani z obozami koncentracyjnymi albo nawet metodą katyńską wystrzelani.

Z drugiej strony, pod niektórymi względami położenie nasze się poprawiło. Jedną z oznak tej poprawy było dopuszczenie wizyt z Polski; wprawdzie nie z całej, ale z dzielnic północnych i położonych najbliżej Lubeki. Jeśli ktoś miał najbliższych krewnych, to znaczy żonę, matkę itp. w Bydgoszczy, w Gdyni, w Tczewie lub innej miejscowości w tej

Lekarze:

Dr LUDWIK RYDYGIER

Mówi po polsku. 4 lata praktyki w szpitalach USA. Kurs specjalizacji w Nowym Yorku. P.M.S.H.
Choroby kiszki odchodowej. Hemoroidy Fistuły itp.
Kons.: R. José Bonifácio 110. Przyjmuje od 10-ej do 11.30 i od 15 - 18
Telefon: 4-8494.
Rezydencja: Rua do Herval 182 — Telefon: 4-5473

DR. AUGUSTO KISZKA

CLINICA MEDICO CIRURGICA
Médico do Hospital Bom Jesus
Médico da Prefeitura Municipal.
ATENDE:
Hospital: — das 8 às 12 horas.
Consultório: — Rua Dom Pedro II 820 - das 15 às 18 horas.
PONTA GROSSA — PARANÁ

DR GABRIEL NOWICKI

Dyplom Uniwersytetu Paryskiego
Były Profesor Uniw. Parańskiego
Po powrocie z Europy przyjmuje:
Farmácia Stelfeld, Pr. Tiradentes 530
od godziny 9-tej do 13-tej.
Choroby ogólne. — Specjalność: schorzenia nerek i dróg moczowych.

Dentyści:

DR STANISLAW PUCHALA
CIRURGIAO - DENTISTA
CONSULTORIO
Av. Ipiranga, 877 — 1.° andar
Sala 116 — Tel.: 35-0839
SÃO PAULO

DR WINCENTY FLENIK

Godziny przyjęć: od 8 do 11 i od 2 do 6. .. Rua Voluntários da Pátria, 620 - Curitiba.

DR. NEWTON M. MAIEWSKI
Cirurgião Dentista
Extrações e dentaduras em 6 horas
Marechal Deodoro, 211 — 17.° andar — Fone: 4-4600
Edifício Bradesco
Curitiba

Szpitale:

CASA DE SAUDE DR. MOYSES PACIORNIK
PORODY — OPERACJE
Rak: rozpoznanie i leczenie
Rua Lourenço Pinto, 83
Tel.: 4-2222 i 4-2230

CASA DE SAUDE DR. COMINESE DA ROCHA
KLINIKA OGOLNA
Porody, operacje. - Choroby niewiast - "Raio X" — elektryczność medyczna
Rua Ubaldino do Amaral, 962
Tel.: 4-8890

Adwokaci:

DR LUCJAN KASPRZAK
Praça Osório, 45 - 1.° and. 105
Załatwia inwentarze, ściąga wszelkie płatności, przeprowadza usuwanie lokatorów, broni sądownie w jakichkolwiek sprawach kryminalnych.
Mówi się po polsku.

DR EDWARD ŻELAK
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza inwentarze.
Rua Emiliano Perneta n.° 10 — pietro — Conj. 401 (Esq. Pr. Zacarias) — Edifício Quinco — CURITIBA

DR LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSK
Sprawy cywilne, kryminalne, inwentarze itd
Praca 8 do Janeiro, 1274 — Tel.: 17 — São José dos Pinhais — Paraná.

Dr Stanisław Bundyra
Członek Związku Adwokatów w Brazylii
Załatwia wszelkie sprawy sądowe: cywilne, handlowe, i prawnicze jak: inwentarze, mieszkaniowe, upadłościowe, itp.
Przyjmuje od godz. 13-tej do 19-tej.
Rua Nova Barão — Edif. IV — c/503.
Telefone: 33-9405 — SAO PAULO

PAULO FILIPAK
ADVOGADO
Causas civeis e comerciais. Inventários da Capital e do Interior. Horário: 9.30 - 11.00 e das 16 às 18 horas.
Rua Cândido Lopes, 205, 2.° andar — CURITIBA - PARANÁ

FELIKS GOLAS
CONTADOR
Registro de firmas na Junta Comercial, contratos, distratos; declarações de impôsto de renda. Serviços de contabilidade em geral.

DR. RENATO CESAR DA ROCHA — MÉDICO
Clínica Geral — Partos — Operações
Moléstias de Senhoras
Horário: das 14 às 18 horas
C. — Edifício Barão do Rio Branco - Rua Barão do Rio Branco, 63 - 11.° andar — Conjuntos, 1105/1106 —Telefone: 4-9522 — Ramais, 234 - 235 — Residência: Rua Ubaldino do Amaral, 962 — Fone: 4-8890 - Curitiba.

KĄCIK RODZINNY:

RODZINA

Na ogół bardzo rzadko zastanawiamy się nad istotą i rolą rodziny w życiu każdego pojedynczego człowieka. Większość z nas po prostu żyje w rodzinie. Ma tę rodzinę na co dzień. A jaka ona jest?

★

Ojciec, matka, dzieci, dziadkowie, ciotki? Wujkowie? Kuzyni? Tak, wiemy, że gdzieś tam są. Od czasu do czasu nawet wymienimy z nimi jakiś list lub pozdrowienia, odwiedzimy się. Ale nieraz przez długi czas nawet nie wiemy co się z nimi dzieje. Nie mamy czasu na te kontakty, a nawet nieraz nie odczuwamy specjalnej ich potrzeby.

★

Dzisiejsza rodzina bardzo się skurczyła liczebnie. Ogranicza się do tych zupełnie najbliższych sobie ludzi. Jakże często również mieszkających od siebie z dala. Jeśli ten trzon rodziny może również istnieć w rozproszkowaniu, to może w obecnych czasach rodzina jest już niepotrzebna?

★

"Z życiem rodzinnym jest trochę jak z oddychaniem — pisze jeden z katolickich publicystów. — Nie zastanawiamy się nad nim dopóki jest prawidłowe. Czerpiemy z niego wartości, rozwijamy się dzięki niemu bez analizowania, jak się to dzieje — tak jak z otaczającego nas powietrza bez udziału świadomości czerpiemy tlen... Dopiero gdy wystąpią ostrzejsze zaburzenia(uświadamiamy sobie nasz proces oddychania... Tak samo jest z naszym życiem rodzinnym..."

★

Dzieci nie zawsze żyją w zgodzie z rodzicami. Nieraz z nimi się kłócą, często nawet rzucają dom i odchodzą "na swój chleb". Zdarza się i odwrotnie: ktoś z rodziców odchodzi w poszukiwaniu "szczęścia". Jednakże zawsze w ich życiu przychodzi moment, gdy zaczynają oceniać, czym była dla nich rodzina, czym było ognisko domowe.

★

Na ogół nie doceniamy tego co posiadamy. Nieraz jesteśmy zmęczeni obowiązkami rodzinnymi. Ale gdy niespodziewanie zostaniemy sami, wówczas odkrywamy: jak to dobrze było mieć matkę, ojca.

★

Na ten temat najwięcej mogą powiedzieć ludzie, którzy wcześnie osierocieli, wychowywali się wśród obcych. Na ten temat wiele mogą powiedzieć starsi, którzy swą starość muszą przeżyć w samotności.

★

Każdy z nas ma swój ideał rodziny. Może to być nasza własna, naszych rodziców, dziadków. Może to być jakaś wymarzona. Ideały nie zawsze pasują do rzeczywistości. Wtedy następuje konflikt. Rozczarowanie.

★

Pierwsze kroki nasze stawiamy w rodzinie. Pierwsze nasze oceny moralne, stosunek do życia, ludzi i społeczeństwa zdobywamy w rodzinie. Najpierwszym przykładem naszego życia są nasi rodzice.

★

Najwięcej młodzieży przestępczej rekrutuje się z rodzin rozbitych, rozwiedzionych, źle ze sobą żyjących. Dziecko potrzebuje przykładów życia. Gdy nie ma ich w domu, sięga innych z zewnątrz. Dobrze jest, gdy pójdzie śladami przykładu dobrego...

★

Najwięcej opuszczonych na starość ojców lub matek jest w takich rodzinach, które faktycznie nie spełniły swej roli wychowawczej. Nie nauczyły wzajemnego szacunku, miłości, przywiązania. Młodzi nie umieją kochać i szanować starszych, ponieważ starsi ich tego nie nauczyli.

★

Jesteśmy w olbrzymiej naszej większości tacy, jakimi nas wychowali nasi rodzice. Nie łudźmy się, że dzieci nasze będą dobre i szlachetne, jeśli nie zaszczepimy w nich tej szlachetności i dobroci naszym przykładem w ich pierwszych latach życia. Narzekając na dzieci, na ich postępowanie — zastanówmy się dobrze, jaki przykład im daliśmy my — to znaczy rodzice. Czego ich nauczyliśmy, jakie wpoiliśmy w nich zasady.

Z. K.

Rady dla Gospodyń

JAJKA W ŻELATYNIE

Piękną potrawę na letnią kolację osiągniemy w sposób następujący: rosół z kury z resztkami tejże gotujemy, cedzimy, lekko studzimy i dodajemy szczyptę żelatyny. Do małych foremek kładziemy jajko na twardo, ubieramy pięknie zielonym groszkiem, zielenicą czy czym zaraz i zalewamy rosołem. Wstawiamy do lodówki, po zastygnięciu wyjmujemy i podajemy na półmisku ubrane majonezem. Podajemy z sałatą.

SAŁATKA Z INDYKA LUB KURY

Trzy filiżanki mięsa z upieczonego indyka lub kury, pokrajanego w kostki, 1 i pół filiżanki grubo posiekanych selerów i łyżeczka soli, 2 jaja gotowane na twardo i tyle majonezu ażeby wszystko trzymało się jednolitej masy. Trochę zielonej pietruszki lub koperku doda smaku. Wydać na zimno na listkach świeżej sałaty, lub rzeżuchy.

KOMPOT Z JABŁEK

6 jabłek
pół łyżeczki soku cytrynowego
1 filiżanka wody
2 filiżanki cukru.

Zagotować syrop z wody i cukru; gdy zacznie kipieć — wrzucić do syropu obrane i pokrajane ćwiartki jabłka i gotować na niskim ogniu aż będą przeźroczyste, uważając by się nie przypaliły, gdyż syrop ten jest gęsty. Po odstawieniu z ognia dodać sok cytrynowy i lekko zamieszać. Ostudzić i podawać kompot jak jest, lub ze zwykłą albo bitą śmietaną.

Uśmiechnij się...

ZNAJOMOŚĆ PSYCHIKI

Lekarz do znajomego:
— Idealny wiek dla chłopca to 10 rok życia.
I dodaje:
— Widzę to na przykładzie swojego syna. Jest za duży na to, by płakać w nocy i za mały na to, żeby pożyczyć mój samochód.

RADA

— Jeśli chce pan coś w życiu osiągnąć, niech pan zastosuje się do mojej rady.
— Mianowicie:
— Niech pan nigdy nie słucha czyjchś rad.

W MUZEUM

Ojciec: — Ta postać to jest Minerwa.
Syn — Czy to jej mąż ten za nią?
Ojciec — Nie. Ona nie była zamężna. Była to bogini "mądrości".

POTRZEBNY ORGAN

— Czy to prawda, doktorze, że ślepa kiszka, to organ zbyteczny?
— Dla pacjentów, tak... ale nie dla lekarzy!

okolicy, to mógł po długich staraniach uzyskać dla nich zezwolenie na odwiedzenie go. Zezwolenia te udzielone zostały w kilkunastu czy nawet kilkudziesięciu wypadkach. Wizyta trwała zwykle dwa lub trzy dni. Osoba przyjeżdżająca mieszkała w mieście w hotelu, ale mogła się z jeńcem spotykać w komendzie obozu. Spotkania takie trwały wiele godzin, właściwie od rana do wieczora; był przy nich obecny niemiecki tłumacz. Tłumacze ci nie traktowali swych obowiązków bardzo rygorystycznie, potrafili wchodzić do drugiego pokoju. Nie potrzebuję dodawać, że cyrkulowało dzięki tym wizytom mnóstwo wiadomości między Pomorzem a obozem.

Muszę tu opowiedzieć sprawę moich dobrych przyjaciół, braci Kwiatkowskich z Gdyni. Żona jednego z nich wciąż w Gdyni mieszkała i zdołała go odwiedzić. Czy z tego źródła, czy inną drogą, otrzymał on szczegółowe informacje o losach swego ojca. Stary p. Kwiatkowski był znanym kupcem w Gdyni i posłem do sejmu z ramienia Stronnictwa Narodowego. W wyniku mściwości jakichś lokalnych kacyków został on aresztowany w ramach "sprawy brzeskiej" w 1930 roku, jako jeden z nielicznych narodowców ogarniętych represjami wobec "Centrolewu". Nie włączono go do procesu "Centrolewu" i aby umieszczenie go w obozie brzeskim jakoś uzasadnić, skonstruowano przeciwko niemu proces natury karnej, o rzekome nadużycia. Człowiek ten był ofiarą wieloletniej, wyrafinowanej intrygi, zmierzającej do tego, by go zniszczyć. Został materialnie przez konsekwencje uwięzienia w Brześciu zupełnie zrujnowany, do czego przyczyniło się to, że utraciwszy opinię, utracił i kredyt. Resztki majątku poświęcił na długoletnie procesowanie się, by oczyścić swe dobre imię. Ostatecznie, wygrał całkowicie. Jego kompletna nieskazitelność została w pełni udowodniona. Nikogo także nie zarwał jeśli miał jakie długi, to je pospłacał.

W czasie wojny stał się w Gdyni czołową postacią ruchu podziemnego. Został w końcu mianowany podziemnym delegatem rządu na Gdynię i okolice. Został następnie przez Niemców wykryty i aresztowany. Nic nie wydał i został zamęczony na śmierć.

Informacje powyższe posiadam od młodych panów Kwiatkowskich, którzy obaj byli oficerami rezerwy. Powtórzyłem je tu tak, jak je zdołałem zapamiętać. Wierzę im całkowicie. Przysłowie mówi, że "niedaleko pada jabłko od jabłoni". Gdy się zna czyichś synów, to ma się pojęcie także i o domu rodzicielskim. Wnioskując wedle synów oraz opierając się na ich zapewnieniach, jestem niezachwialnie przekonany, że śp. poseł Kwiatkowski był działaczem pełnym charakteru, gorącym patriotą ,dobrym katolikiem i człowiekiem nieposzlakowanie uczciwym.

Po wojnie wyczytałem w książce p. Stanisława Mackiewicza "Historia Polski 1918 - 1939" słowa następujące: "Dnia 10 września (1930 roku) aresztowano szereg posłów z opozycji. Pomiędzy nimi byli... (oraz) jeden (jeszcze) poseł narodowy skompromitowany osobiście fikcyjnymi bankructwami". Słowa te dotyczyły p. Kwiatkowskiego. Przeczytawszy to, zwróciłem się do p. Mackiewicza, informując go, że jego informacja jest nieprawdziwa i proszę, by zechciał przy jakiejś okazji swoje krzywdzące oskarżenie odwołać. Ale p. Mackiewicz nie przejął się moim sprostowaniem i nie uznał za stosowne uczynić czegokolwiek dla naprawienia krzywdy popełnionej wobec niewinnego i zaszczutego a zacnego i bohaterskiego człowieka.

Ze swej strony napisałem powyższe po to, by przyczynić się do oddania pośmiertnej sprawiedliwości człowiekowi, którego bardzo skrzywdzono.

Jedną z rzeczy, które najbardziej zrażają do systemu politycznego, jaki w latach przedwojennych w Polsce panował jest bezceremonialność, z jaką posługiwał się on oszczerstwem i kłamstwem. Jego duch był pod tym względem jakby zapowiedzią i przeczuciem systemu, jaki komuniści ustanowili w Polsce po wojnie.

Stykając się w niewoli z wielką masą przedstawicieli lub zwolenników systemu pomajowego byłem nieraz uderzony rozmiarami zakorzenionej w tym obozie nienawiści. Nienawiść do endecji, do Dmowskiego a w związku z tym także bardzo często nienawiść do Poznańskiego, były wśród niektórych z tych ludzi namiętnością równie irracjonalną i nieopanowaną jak niechęć psa wobec kota. Być zwolennikiem Dmowskiego, to nie jest nic partyjnego. Rzucać na Dmowskiego najbardziej niepo- go, to nie jest partyjnego. Rzucać na Dmowskiego najbardziej niepo- hamowane zniewagi i najbardziej gołosłowne, na niczym nie oparte, oburzające oskarżenia, to jest rzecz zupełnie na miejscu, ale występo- wać wobec Piłsudskiego z krytyką rzeczową, opartą na bezspornych i udowodnionych faktach, to jest akt karygodnego braku szacunku. W postawie tych ludzi wobec Piłsudskiego było coś, co przypominało postawę komunistów wobec Stalina: bożeszcze ich było ponad krytyką, w służbie tego bożyszcza dopuszczalne jest kłamstwo, oszczerstwo i pogwałcenie prawa.

Jest to tym smutniejsze, że według mego najgłębszego przekonania ludzie ci nie mają rzeczowo racji. Nie chcę nikogo agitować, jest to spór natury historycznej i politycznej, w którym decydują rzeczowe fakty i argumenty. Kto faktów historycznych nie studiuje, niech pozostanie przy poglądzie, jaki mu jest wygodniejszy. Ale jest moim głębokim przeświadczeniem, właśnie na wieloletnim studiowaniu faktów zbudowanym, że odbudowanie państwa polskiego po pierwszej wojnie światowej było rezultatem nie czego innego, tylko polityki Dmowskiego, a zawalenie się Polski w roku 1939 rezultatem nie czego innego, tylko trzynastu lat rządów obozu pomajowego. Pogląd ten nie został nigdy pokonany rzeczową argumentacją, został tylko przygłuszony hałaśliwą i bezceremonialną propagandą, która miała w swojej dyspozycji olbrzymie środki aparatu państwowego, ze szkolnictwem oraz z naciskiem cenzury włącznie. Losy obozu Dmowskiego, tak jak się rysują w świadomości sporego odłamu polskiego społeczeństwa, przypominają losy posła

HISTÓRIA DA POLÔNIA

J. FICINSKI

Efetivamente houve melhora relativa aos camponeses. Terminada a guerra da Criméia, obedecendo às pressões internas, o Tzar viu-se obrigado a ceder alguns pontos do seu absolutismo, entre os quais foi obrigado incluir a libertação dos camponeses da servidão da gleba. O importante acontecimento naturalmente teve forte repercussão nos Territórios sob a ocupação russa, onde a classe camponesa também fôra libertada.

Em 1856 faleceu o "carrasco" da Polônia, o Lugar-Tenente do Tzar, Príncipe Paszkiewicz. Substituiu-o por pouco tempo o Gal. ...ente Krasinski, logo substituído pelo idoso e tolerante príncipe Gorczakow, o qual iniciou seu govêrno abolindo o Estado de sítio no país e relaxando a censura ao ponto de permitir a publicação de novas obras de Mickiewicz, nas quais, entretanto, foram drasticamente cortados trechos contendo idéias patrióticas demasiadamente subversivas. Seu gesto mais notável fôra a anistia concedida aos pariotas que cumpriam penas de confinamento na Sibéria e aos expatriados.

Êsses fatos fizeram renovar as esperanças do povo, criando um ambiente de excessivo otimismo sôbre a possibilidade da obtenção da almejada Liberdade, não obstante a dura advertência do Tzar Aleksander II a respeito dos sonhos otimistas.

O inveterado otimismo dos poloneses criou entre os patriotas a falsa idéia de que o Tzar acabaria de dar a liberdade ao Reino, reconstruindo-o nos moldes do existente mesmo antes das Partilhas. Organizou-se em seguida amplo movimento patriótico o qual, contudo, cindiu-se desde o início em duas facções ideològicamente distintas: o Partido Vermelho e o Partido Branco. O Partido dos Brancos abrangia a nobreza e a burguesia abastada, tendo por ... o "Trabalho Orgânico" que compreendia o fomento do espírito nacional, o desenvolvimento cultural e econômico do povo, tudo dentro das liberalidades concedidas pelo govêrno. O príncipe Gorczakow aprovava essa tendência, chegando ao ponto de permitir que se fundasse em Varsóvia a "Academia Médico-Cirurgiã" na qual inscrevera-se afoitamente a juventude polonesa. Em 1857 foi também permitida a fundação da "Associação Rural" sob a presidência do conde Zamoyski, chefe do Partido dos Brancos, na qual inscrevera-se tôda a nobreza possessionária do país.

O Partido Vermelho compunha-se da juventude universitária e intelectual das cidades, dos Nobres pequenos Proprietários de terras, dos funcionários rurais e do pequeno clero. Era dirigido por jovens patriotas idealistas como o poeta Adam Asnyk, Stanisław Szachowski, Rafał Krajewski e outros de espírito exaltado. Tinham êles uma fé inabalável na próxima ajuda das potências estrangeiras e acreditavam piamente no imperador Napoleão III e nos ideais da liberdade dos povos por êle pùblicamente propagados. Efetivamente, Napoleão III tinha assumido a liderança nêste sentido ao dar auxílio na libertação do Reino da Sardenha do domínio austríaco e ao prestar franca ajuda em 1859 à luta pela independência e unificação da Itália, na revolução de Garibaldi.

Os Vermelhos sonhavam com a revolução. Estavam em contacto com organizações revolucionárias no estrangeiro e, mal informados sôbre a verdadeira fraqueza dos conspiradores russos e sôbre a falta de sinceridade dos franceses, acreditavam firmemente no apoio que obteriam deles, no momento decisivo.

Como meio para galvanizar o povo traumatizado pelos efeitos dos prolongados sofrimentos causados pela opressão, o Partido programara a realização de uma série de comemorações patróticas com o fundo subversivo. Conhecendo o forte sentimento de reação do povo contra a perseguição da Igreja, os Vermelhos deram um cunho religioso às comemorações programadas. Assim, em 1860, iniciaram o movimento com funerais da viúva do Gal. Sowinski, o qual que tombou em defesa do subúrbio de Wola, em Varsóvia, durante a guerra de 1831. Cêrca de vinte mil pessoas assistiram ao enterro, dirigindo-se depois em monstruosa passeata ao local histórico, onde inflamantes discursos foram pronunciados pelos patriotas.

Depois, seguiram-se missas comemorativas das datas nacionais, glorificando o início da insurreição de novembro de 1831, a vitória obtida contra russos na batalha de Grochow e outros fatos da História, cuja recordação pudesse galvanizar e exaltar o sentimento patriótico no povo polonês.

As provocações repetiam-se até que as autoridades russas, perdendo a paciência, cometeram ato de violência, auxiliando dêsse modo, indiretamente, a obtenção dos efeitos morais das manifestações. No dia 27 de fevereiro de 1861, o Gal. russo Bablockiy, precipitando-se impensadamente, ordenara que sua tropa abrisse fogo contra os manifestantes nas ruas de Varsóvia, resultando tombarem cinco mortos, feridos por balas. Eram cinco mártires - patriotas e a consequente exaltação do povo foi extrema. Assustado o príncipe Gorczakow tentou apaziguar os ânimos, dando permissão oficial para que fôsse realizado pùblicamente o funeral das vítimas, o que redundou em nova manifestação popular incontrolável. A população de Varsóvia revoltou-se, apossando-se dos pontos - chaves da cidade. Durante 40 dias Varsóvia ficou em poder dos patriotas exaltados, até que Gorczakow conseguiu pacificar o ambiente e acalmar os ânimos consentindo que fôsse formada uma delegação de patriotas para assumir temporàriamente o govêrno da cidade.

Satisfeito com êste resultado o príncipe Gorczakow avançou mais no sentido de apaziguar os poloneses, apresentando ao Tzar um cuidadoso relatório sôbre a verdadeira situação reinante no país que tornava-se perigosa, propondo um plano para desafogar a opressão, concedendo mais liberdade aos poloneses, a fim de aliviar a tensão . Alexandre II considerou raxoáveis as reivindicações apresentadas por Gorczakow e aprovou o projeto apresentado.

Em consequência do novo regime voltaram a serem instaladas no ex-Reino às instituições polonesas, reabertas as escolas e até postos em funcionamento os Tribunais de Justiça com Jurisprudência polonesa. Fôra criado um órgão central administrativo, sendo nomeado para o elevado cargo de Presidente daquele órgão o conhecido russófilo, Margrave Wielopolski, cuja função principal era ser intermediário entre os poloneses e o Lugar-Tenente do Tzar, príncipe Gorczakow. Entrementes, o Magnata Wielopolski não possuía simpatia nem do povo nem da aristocracia polonesa, em parte devido a desmedida soberba que gostava de ostentar. Além disso era êle demasiadamente dedicado à Rússia, tendo como mira política a reorganização do Reino-Polônia restritamente ligado ao Império russo de maneira como o estava em 1832, pelo Estatuto Orgânico. Assim suas tendências políticas estavam diametralmente opostas às dos patriotas que desejavam uma Polônia livre e independente, nos moldes da que existiu antes de 1772.

O Margrave Wielopolski, fiél à sua política baseada na ligação da Polônia com a Rússia, conseguiu diversos decretos Imperiais ampliando sua ação. A fim de dar-lhe mais prestígio o Tzar nomeou-o como Diretor da "Comissão da Educação e das Religiões" e mais tarde recebeu também o cargo de Diretor da "Comissão de Justiça".

Foram instalados Conselhos Provinciais e Rurais subordinados ao Conselho do Estado o qual, presidido por Wielopolski, era um órgão consultivo ao Lugar-Tenente Gorczakow. Contudo, a vitória mais notável da política de Wielopolski fôra a volta do uso do idioma polonês nas repartições públicas.

Com o processo administrativo assim organizado, Wielopolski efetivamente passou a governar o País, estando em dependência somente do príncipe Gorczakow o qual, por sua vez veio a ser intermediário entre Wielopolski e o Tzar, transmitindo para São Petersburgo seus relatórios e reivindicações solicitadas. Dêsse modo o Govêrno russo tinha sòmente uma influência indireta nas questões internas do Reino.

Continua no próximo número

Esporte em Revista

OLIMPÍADA 68

● **Em mensagem transmitida pela Rádio Vaticano** para marcar a abertura da XIX Olimpíada, o Papa Paulo VI exaltou o ideal olímpico — unir todos os homens através da amizade, compreensão e estima mútua — e pediu aos atletas que se encontram no México que quando regressarem a seus países, proclamem "que a paz é possível e praticável".

● **Mark Spitz,** o único nadador americano que participará de seis provas, mostrou que, apesar de ser o mais antipático membro da delegação dos Estados Unidos, realmente está em grande forma e preparado pelo menos para conseguir 5 medalhas de ouro.

● **O nadador brasileiro Fiolo** é um dos fortes concorrentes para vencer a prova dos 100 metros nado clássico. O seu maior rival é o nadador soviético Vladimir Kosinski.

● **Os atletas da Checoslováquia** estão evitando ao máximo as relações com os atletas dos cinco países: URSS, Hungria, Polônia, Alemanha Oriental e Bulgária, cujas tropas ocupam atualmente seu país.

● **A equipe soviética de atletismo** sofreu uma série de baixas em sua equipe (distensão muscular), o que diminuiu bastante suas possibilidades para vencer a maioria das competições. Os atletas dos EUA são considerados francos favoritos.

● **Torneio "Robertão":** São Paulo - Flamengo 2x2, Cruzeiro - Corinthians 3x1, Portuguesa - Náutico 1x1, Grêmio - Vasco 2x0, Internacional - Bangú 0x0, São Paulo - Palmeiras 1x1, Grêmio - Botafogo 1x0, Fluminense - Flamengo 1x0, Corinthians - Grêmio 1x0, Náutico - Bangú 2x0, Santos - Cruzeiro 2x0.

● **Jogos amistosos:** Coritiba - Seleto 3x0, Atlético - Campo Mourão 7x3, Água Verde - Guaraní 3x2, Primavera - Grêmio Oeste 1x1.

● **No Hipódromo de Curitiba** foi disputado o Grande Prêmio "Paraná" contando com apenas cinco concorrentes. Numa corrida empolgante o cavalo paulista Dilema conseguiu difícil vitória, ao ganhar com "pescoço" na frente de King Archer.

● **Copa Tribuna em Curitiba:** Coritiba - Água Verde 1x1, Atlético - Ferroviário 2x0, Juventus - Britania 1x1.

Para Vereador EM CURITIBA

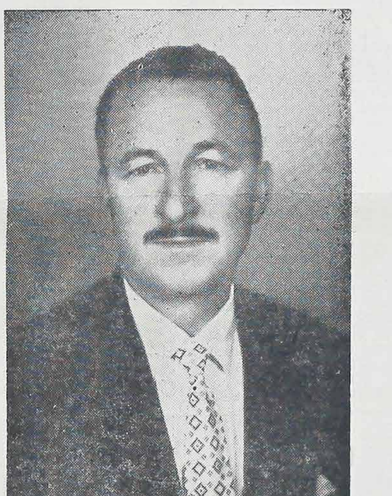

ANTONIO DOMAKOSKI
ARENA

Mercearia Leite e Pão
DE
ALCEU REINHARDT
PÃO FRESCO - REFRIGERANTES E LATICÍNIOS EM GERAL. — ENTREGA-SE A DOMICÍLIO.
Av. Jaime Reis, 282 — Curitiba

P.K.O. - WARSZAWA
SWOBODNY WYBÓR: PACZKI ALBO ZŁOTÓWKI. Oszczędności ("Skup"). Zlecenia do wyboru lub wybrane
NOWOŚĆ
Paczki do Polski z cłem opłaconym
Wysyłamy teraz także paczki do Polski z cłem opłacanym przez naszą firmę.
Posiadamy katalogi w języku polskim do dyspozycji naszych Klientów.
EMPRESA J. RAJIC Ltda., São Paulo
Praça João Mendes, 42 - 11.º andar — Cj. 111
Endereço para cartas: Cx. p. 3950 — São Paulo (Sede própria)

EM ARAUCÁRIA

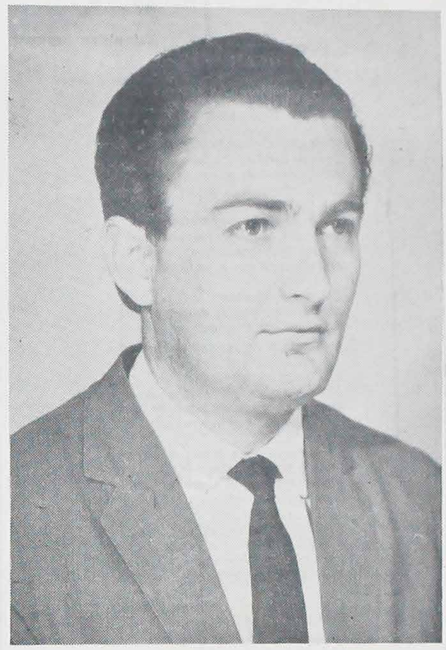

VOTE EM
Rizio Wachowicz
PARA PREFEITO

O MELHOR PRESENTE PARA A DONA DE CASA!
APROVEITE:
REAL E MUELLER
COM AS SEGUINTES VANTAGENS

1.º - A simplicidade de funcionamento, que possibilita a ligação em qualquer tomada, sem outras complicações eletrônicas.
2.º - A capacidade de relação às máquinas comuns, que permite de uma só vez, a lavagem de OITO quilos de roupas, em 10 minutos.
3.º - A facilidade de remoção, sem necessidade de sua fixação ao chão.
4.º - A fabricação em madeira, que evita a entrada da umidade, impedindo o desgaste da roupa.
5.º - A eliminação do problema da ferrugem, o que não ocorre com as máquinas comuns.
6.º - As máquinas "REAL E MUELLER" são as únicas que lavam sem a necessidade de água quente sendo por isso mais econômicas no gasto de energia elétrica.
VENDEDOR EXCLUSIVO:
Representações GERHARD PETERS
Rua Desembargador Westphalen, 391 - Em frente ao Rodolfo Senff S/A.
CURITIBA — PARANÁ

Éste é um dos Modelos GUELMANN

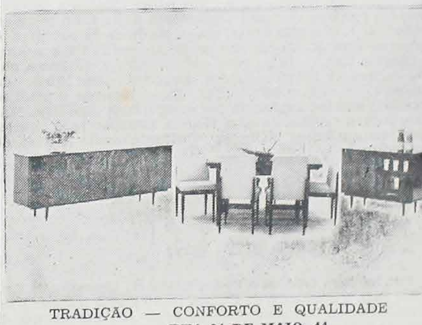

TRADIÇÃO — CONFORTO E QUALIDADE
RUA 24 DE MAIO, 44
CURITIBA — PARANÁ

DISTRIBUIDORES DOS PRODUTOS:
NORTON — INVICTA — ALPONT — SATURNINO

Obrigado, Professôra!

Estanislau Szpunar

Já fomos pequeninos,
Peraltas, alegres, cheios de vida,
Enfim, levados meninos,
A preocupação da mamãe querida.

Hoje já estamos bem crescidos,
Para a escola a "andar".
Lembramo-nos dos tempos idos,
De a mamãe nos falar:

Vocês já estão grandinhos,
Precisam a escola frequentar.
Sejam bem bonzinhos,
Ouçam tudo que a professôra falar.

Ela vai os ensinar,
Abrir os horizontes do saber.
Também vai lhes dar
Meios de a Jesus melhor conhecer.

Era a grande verdade.
Jamais a nossa professôra esqueceremos.
Ela é o exemplo de bondade
E, é com ela que aprendemos

O nosso próximo amar, respeitar.
Para o bem da nossa infância
Ela se esforçou por nos preparar,
Combatendo o vício da ignorância.

Hoje, já sabemos ler, escrever
E até aprendemos a cantar.
Por tudo isso devemos agradecer
E ao Onipotente louvar

Por nos ter dado uma professôra,
Que nos ensinou a venerar
A nossa Mãe, Virgem Senhora
E a Jesus, nosso Deus, adorar.

Por tudo isso, muito obrigado, professôra,
Dizemos com estas simples palavras, com grande emoção.
Faça-a muito feliz, ó Senhora!
É isso que pede o nosso pequenino coração.

Paraná exporta 500 Mil Toneladas de Milho para Exterior

A saca completando o total de 500 mil toneladas de milho foi embarcada, no Pôrto de Paranaguá, em solenidade que contou com a presença do Secretário da Agricultura, Sr. Oscar Amaral (representando o Governador Paulo Pimentel, e outras autoridades, além de integrantes da Associação Nacional dos Exportadores e Grupo Executivo do Movimento de Safras.

Ao exportar 500 mil toneladas de milho, através do porto de Paranaguá, o Estado obtém nôvo "record" na produção e encaminhamento daquele cereal para o Exterior, consolidando plenamente a hegemonia estadual nêste setor agrícola.

LIDERANÇA

Conforme acentua o titular da Agricultura, "êsse fato auspicioso para a economia paranaense é o reflexo de uma política de incentivo à produção agrícola que o Govêrno Paulo Pimentel vem empreendendo, com absoluto sucesso". O nôvo índice de exportação de milho, relativo à safra 67/68, coloca o Paraná na vanguarda das exportações do produto, revelando também extraordinário impulso nas saídas através dos portos do Estado.

Assinalou ainda o Sr. Oscar Amaral que o acêrto do Govêrno no fomento à produção agrícola, iniciado quando o atual governador era Secretário da Agricultura, não se faz sentir apenas na extraordinária produção de milho, mas também no algodão, cuja liderança nacional nos pertence.

Finalizando, prognosticou: "Hoje, comemoramos a exportação das 500 mil toneladas de milho; esperamos que, logo, possamos comemorar também a liderança na exportação de algodão".

Trem de passageiros para Brasília

RIO (A.N.) — O diretor-geral do Departamento Nacional de Estradas de Ferro, engenheiro Horácio Madureira, informou que o tráfego de passageiros na ligação Pires do Rio - Brasília será estabelecdio ainda êste ano, tal como foi anunciado por ocasião da viagem experimental, em março último, cumprindo determinação do Ministro Andreazza, dos Transportes.

Quanto ao tráfego de mercadorias, esclareceu que as viagens semanais dos três cargueiros ligando Rio e São Paulo à capital, já propiciaram lucro à ferrovia. Essas composições chegam e partem regularmente, transportando dos centros produtores (Rio de Janeiro, São Paulo e Curitiba) principalmente) mercadorias de diversos tipos, destacando-se pelo volume madeira e cimento.

«Operação»

Tenho dois filhos mas agora fui operada. Mas não me conformo, tenho mêdo de ter feito pecado, embora eu tenha sido operada sem saber.

Resp.: A esterilização só pode ser moralmente justificada quando é indicada medicinalmente, isto é, quando é indispensável para a conservação e cura de todo o organismo.

A esterilização direta é gravemente ilícita e por isso não se pode fazer a ligação das trompas, simplesmente para não se ter mais filhos. Neste ponto há abuso dos maridos e médicos quando tomam esta iniciativa contra a vontade da pessoa interessada.

A medicina e cirurgia estão a serviço da vida, não o contrário. Só se pode suprimir a atividade de um órgão ou eliminá-lo para salvar a vida, curar o organismo.

Sôbre êste ponto, reafirmou a "Humanae vitae": "É de se excluir, como o Magistério da Igreja repetidamente declarou, a esterilização direta, tanto perpétua como temporária, tanto do homem como da mulher" (n. 14).

("Santuário de Aparecida").

A cidade de Cracóvia, é uma das mais antigas e belas da Polônia. — A foto mostra o panorama desta formosa cidade, com destaque especial para Igreja de Nossa Senhora, onde se encontra a célebre obra do renomado escultor polones — Wit Stworz — a Virgem Maria no meio dos Apóstolos.

NOTICIÁRIO

SUDESUL TEM MEIO MILHÃO NOVOS PARA 22 CIDADES: HOSPITAIS E ASSISTÊNCIA

A importância de 500 mil cruzeiros novos será destinada à várias instituições hospitalares do Estado, beneficiando vinte e duas cidades do interior e trinta e seis estabelecimentos assistenciais. Tal dotação, consignada no orçamento da Superintendência da Região Sul (SUDESUL), é parte integrante do convênio mantido pelo govêrno Paulo Pimentel, através da Secretaria de Saúde. No próximo dia 17 o Secretário Arnaldo Busato presidirá reunião, no auditório da Pasta, às 9 horas, com os dirigentes de tais estabelecimentos, coordenando as medidas necessárias para habilitação àquele auxílio financeiro.

PETRÓLEO NO MUNDO

O petróleo, pela sua importância capital na vida dos povos, chama-se o ouro preto. Onde se encontra em maior quantidade é no mundo árabe. Nos países árabes a porcentagem do petróleo mundial representa 58,9. E no resto do mundo: 41,1. E o país árabe, maior produtor de petróleo, é o pequeno Kuwait. Êle sòzinho participa com 22,3% e a Arábia Saudita com... 19%. Para compreender a diferença observa-se que os Estados Unidos concorrem com 10,5% do petróleo no mundo e URSS 7,4%. Evidentemente o petróleo no mundo árabe é explorado por companhias mundiais. Mas assim mesmo representa uma riqueza fabulosa para aquêles países, que poderiam melhorar substàncialmente a vida de seus súditos.

Centro para formação de peritos em TV

Fundado em 1964, pelo Padre Heitor N. Grandinetti, êste Centro para a Formação de Peritos em TV está integrado na Universidade de Salvador (Buenos Aires), da Companhia de Jesus. O Centro beneficia de um excelente equipamento próprio. O curso de formação inclui três anos. O primeiro é dedicado a estudos teóricos: História da Arte, Filosofia das Comunicações, Introdução à Sociologia, Ética, Estética, História da Televisão, Física e Literatura. A partir do segundo ano começam as aulas práticas: Utilização e Crítica, Organização e Administração, Publicidade, Direção Geral, Técnica Operativa, Livretos e Guias de orientação, Estatística. O terceiro ano consagra-se à prática da Direção de Câmara, Assistência Cenografia, Som, Iluminação e Transmissão para o ar.

Novos recordes na produção de Aço

RIO — (N.C.) — Novos recordes na produção de aço brasileiro foram registrados no último mês de agôsto, segundo informação do Serviço de Relações Públicas da Companhia Siderúrgica Nacional. A produção de laminados foi de 95.606 toneladas e a de lingotes de 126.331 toneladas toneladas, superando em mais de seis mil toneladas a produção de julho. No que diz respeito a vendas para o estrangeiro, a Companhia Siderúrgica Nacional, até o mês de agôsto, exportou 38.364 toneladas e já tem encomendadas, até dezembro, mais de 22.000 toneladas no valor de dois milhões de dólares.

Vem aí a nova Anchieta

Agência S.I.B. — O secretário Firmino Rocha Freitas, dos Transportes, recebeu o anteprojeto da nova via Anchieta — a Estrada dos Imigrantes — que deverá ligar o Grande São Paulo a Santos, São Vicente e Mongaguá. Os estudos foram feitos pela Aerofotogrametria da VASP e, agora, serão submetidos ao Grupo Executivo de Implantação da Política de Transportes — GEIPOT — que verá a possibilidade econômica de execução da obra.

O anteprojeto entregue ao secretário pelo cel. Heber Perillo Fleury, da VASP, foi elaborado em sete volumes, sendo que cada um trata especificamente de um aspecto do plano de construção. 1 — Memorial descritivo do projeto; 2 — estudo sôbre o orçamento estimativo: NCr$ 410.000.000,00 para asfalto e NCr$ 450.000.000,00, para concreto! 3 — levantamento geométrico; 4 — relatório final e apresentação dos anexos; 5 — relatório do levantamento topográfico; 6 — relatório do levantamento geográfico; 7 — desenhos da topografia.

A ESTRADA

A estrada sairá de Diadema e antes da Serra do Mar se bifurcará, para atingir Santos, São Vicente e Mongaguá. A sua extensão será de 82 a 85 quilômetros e terá capacidade para 120 mil carros por dia. Estão previstas duas pistas — ascendente e descendente — sendo que nos trechos do Planalto e Baixada Santista cada pista terá três faixas de trânsito. Na serra, elas terão quatro faixas. A platforma será de 20 metros e possibilitará velocidade de 100 quilômetros horários, na Serra, e 120, nos outros trechos.

A Estrada dos Imigrantes contará apenas com uma ponte de importância sôbre o rio Casqueiro, com 350 metros de extensão e os túneis não ultrapassarão 400 metros. Cada pista terá ainda 25 viadutos, com comprimento médio de 210 metros, exceto dois, que terão 700 metros.

O secretário dos Transportes disse que o GEIPOT terá o seu parecer pronto dentro de dois meses e, depois, se passará à fase de concorrência pública. "Estamos pensando também num plano de auto-financiamento; talvez adotaremos o uso de pedágio", explicou o secretário.

Apreensão em São Paulo

ABREU SODRÉ

As autoridades paulistas temem uma possível invasão de estudantes ao presídio onde foram recolhidos os congressistas da extinta UNE, presos no último sábado na localidade de Ibiuna. Foram tomadas medidas de segurança para impedir qualquer tentativa que viesse libertar os detidos.

LOJA DE TECIDO

Na loja de fazendas:

— Minha senhora, recomendo-lhe êste tecido que é o que há de mais moderno e adequado à estação.

— Acho muito bonito, mas receio que desbote.

— Quanto a isso posso lhe garantir: está na vitrine há mais de um ano e não desbotou...

CONSÊLHO MÉDICO

— Êsses médicos não acertam mesmo comigo. Veja que outro dia um médico recomendou-me dormir com as janelas abertas.

— E que mal há nisso?

— Acontece que sou tripulante de submarino.

NA SAPATARIA

— Bom dia cavalheiro! O Sr. tem cintos de crocodilo?

— Perfeitamente madame. Por favor, qual é a medida da cintura do seu crocodilo?